



# Mamy radę i burmistrza



**Piotr Osiecki pokonał w II turze Bogumiła Czubackiego. W poniedziałek na pierwszej sesji nowej Rady Miejskiej Sochaczewa przedstawił raport o stanie miasta. Z kolei radni, po złożeniu ślubowania, wybrali ze swojego grona prezydium**

więcej strona 2, 4

## Zmiana władzy w powiecie. Jolanta Gonta starostą

1 grudnia odbyła się także inauguracyjna sesja Rady Powiatu Sochaczewskiego nowej kadencji samorządu, podczas której wybrano zarząd powiatu, przewodniczącą rady i najważniejszą osobę na tym szczeblu, czyli starostę. Urząd ten objęła Jolanta Gonta.

więcej strona 5



## Ernest Bryll w Sochaczewie

Poeta, autor piosenek był gościem Turnieju Jednego Wiersza o Kałamarz Metafor. Przewodniczył także jury turnieju, który odbył się w ostatni piątek w kramnicach miejskich. Miłośnicy poezji mieli niezłą ucztę duchową

więcej strona 11



**kim**® WSZYSTKO NA REMONT  
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

**MATERIAŁY BUDOWLANE  
i SANITARNO-INSTALACYJNE**

**kim Sp. z o.o.**

★ SOCHACZEW (96-500) ul. TROJANOWSKA 1  
tel/fax: (46) 862-88-20  
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-716) ul. BARTYCKA 114  
tel: (22) 559-62-00  
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:  
pon. - pt. 6.00 - 20.00  
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl  
www.kim.home.pl

**DOSTAWY  
NA TELEFON**

**R.P.H.U. BUDAL** Producent Stolarki Aluminiowej i PCV  
Okna, Drzwi, Rolety, Fasady

przyjedziemy, wymierzmy,  
wyprodukujemy, zamontujemy

**Pomiar i wycena gratis**

Szeroka oferta drzwi zewnętrznych i wewnętrznych

Sochaczew, tel/ fax. 46 862 89 87, 502 27 72 83  
ul. Trojanowska 1 780 04 31 11 www.budal.pl  
e-mail: budal@o2.pl

### Dziś w „Ziemi” POLECAMY

**Komornik przed sądem.** Decyzją Sądu Najwyższego rozprawa toczy się przed sądem w Łowiczu **str. 6**

**NGO na zjeździe.** Debaty kandydatów na burmistrza nie było, ale i tak emocje sięgały zenitu **str. 7**

**Druga strona podzielnika.** O tym, jak się grzeje na Victorii, zaalarmowali nas mieszkańcy osiedla **str. 9**

**Grzybiarze z nagrodami.** W miniony piątek oficjalnie zakończyliśmy tegoroczny sezon grzybowy **str. 16**

# Piotr Osiecki ponownie burmistrzem

W niedzielę 30 listopada Piotr Osiecki wyszedł zwycięsko ze starcia z Bogumiłem Czubackim. Wygrał dokładnie 285 głosami, co przełożyło się na procentowy wynik 51,4 proc. Mieszkańcy Sochaczewa znowu wybrali się do urn, choć nie tak licznie, bo w drugiej turze wyborów frekwencja wyniosła 35,41 proc.

## Sebastian Stępień

Jeśli chodzi o rozkład poparcia kandydatów na burmistrza w poszczególnych obwodach wyborczych, to Piotr Osiecki wygrał w 11 z 21 z nich. Urzędującego burmistrza poparła zdecydowanie dzielnica Boryszew. Zwyciężył tam stosunkiem głosów 306 do 133. W znajdującym się niedaleko rejonie ulicy Okrzei Piotr Osiecki zdobył 255 głosów przy 197 głosach jego przeciwnika. Im bliżej centrum, tym większe było poparcie dla Bogumiła Czubackiego. W okręgu nr 3 (między ul. 15 Sierpnia a stacją PKP) zdobył on 202 głosy, przy 169 Piotra Osieckiego. Po drugiej stronie miasta, w dzielnicy Chodaków, nieznacznie wygrał Bogumił Czubacki. Stało się tak za sprawą mieszkańców rejonu ulicy Wyszogrodzkiej, gdzie zdobył 182 głosy do 154 dla kandydata SFS. Bliżej centrum Chodakowa kandydaci podzielili się poparciem praktycznie po równo.

O zwycięstwie Piotra Osieckiego zdecydowali mieszkańcy obrzeży Sochaczewa, którzy z pewnością pamiętają, że za rządów Bo-

gumiła Czubackiego ich okoliczności były zaniedbywane. Nie bez znaczenia było na pewno 40 km wyremontowanych dróg z autorskiego programu ekipy rządzącej „Drogi zamiast błota”.

Najciekawsze jest jednak to, że o wyborze Piotra Osieckiego na stanowisko burmistrza zdecydowało zaledwie 285 głosów. Dla niektórych to szokująco mało.

- Obecna ekipa pracowała ciężko przez cztery lata. Nie było chwili w tej kadencji, żeby nie realizowany był jakiś projekt. Organizowane były liczne imprezy dla mieszkańców. Burmistrz niemal każdego dnia uczestniczył w jakimś spotkaniu z sochaczewianami. W świetle tego nie rozumiem, czemu o wygranej Piotra Osieckiego zdecydowało niespełna trzy procent głosujących. Przeciwnik przez cztery lata nie wyszedł z żadną inicjatywą do mieszkańców. Na sesjach popierał przedsięwzięcia urzędującego burmistrza, nie zabierał głosu. Nie złożył żadnego autorskiego projektu uchwały. Nagle, niedługo przed wyborami, stwierdził, że przez cztery lata w mieście



Jeszcze w przedwyborczą sobotę Piotr Osiecki uczestniczył w symbolicznym otwarciu nowego sezonu lodowiska miejskiego



Frekwencja w II turze wyniosła ponad 35 proc., o 10 proc. mniej niż 16 listopada



działo się źle i on ma pomysł jak zrobić, żeby było lepiej. Przez całą kampanię wyborczą nie pochwalił się żadnym konkretnym pomysłem. Głosił ogólnikowe hasła typu „zdołamy środki unijne”. Skupił się na kampanii negatywnej i wystarczyło to do przekonania prawie połowy głosujących.

Dla mnie to niepojęte – powiedziała nam osoba związana ze sztabem Piotra Osieckiego.

Jeden z przeciwników urzędującego burmistrza wyjaśnia, że nie chodziło wcale o program, ani o pracę ekipy rządzącej.

- Tu chodzi bardziej o światopogląd. Osobiście wcale

nie głosowałem na Bogumiła Czubackiego. Ja głosowałem przeciwko Piotrowi Osieckiemu. Nie dlatego, że nie robi dużo dla miasta, bo obiektywnie robi. Widać ciężką pracę. Tylko za tym wszystkim idzie polityka informacyjna rodem z PRL-u. Propaganda sukcesu. Lęk przed jaką-

kolwiek krytyką. To jest niewiarygodne w tej ekipie. Nie ma ludzi, którzy nie popełniają błędów, szczególnie jeśli w ciągu czterech lat robią tak dużo. Ale nie można zamykać się na krytykę, nawet najbardziej bezsensowną i nieuzasadnioną. Nie można też widzieć świata w kategoriach czarne - białe i uważać, że ma się monopol na prawdę. Jeśli w najbliższych czterech latach Piotr Osiecki nie zmieni polityki informacyjnej i nie będzie bardziej otwarty na dialog, to w następnych wyborach przegra. Czekają go ciężka kadencja składania wniosków unijnych. Nie życzę mu wcale, żeby te wnioski realizował ktoś za niego.

Pod wieloma względami w następnych czterech latach burmistrz Piotr Osiecki znajdzie się w komfortowej sytuacji. W Radzie Miasta ugrupowania, które go popierają zdobyły bezpieczną większość. Podobnie jest w radzie powiatu, z którym współpracą jest warunkiem niezbędnym do pozyskania środków w nowej perspektywie unijnej. Piotr Osiecki nie będzie musiał nikogo szczególnie mocno przekonywać do swoich pomysłów. Wiąże się to z dużą odpowiedzialnością. Poniesie wszystkie, zarówno pozytywne jak i negatywne konsekwencje działań władz miasta w następnej kadencji. O tym, jak sobie poradzi, wyborcy zdecydują już za cztery lata.

PODZIĘKOWANIA



## Szanowni Państwo

Z głębi serca, najmocniej jak potrafię dziękuję za zaufanie, jakim obdarzyliście mnie w niedzielę 30 listopada. Ponowny wybór na stanowisko burmistrza to jeden z najważniejszych dni w moim życiu. Potwierdzenie tego, że nie zmarnowaliśmy ostatnich czterech lat, że ciężka praca, jaką wykonywaliśmy została przez Państwa zauważona. Dziękuję raz jeszcze za możliwość dalszej pracy na rzecz Sochaczewa.

Naszego Sochaczewa. Miasta, z którego jesteśmy dumni, w którym chcemy mieszkać, dla którego chcemy jak najlepiej. Jestem przekonany, że dokładnie tak samo o Sochaczewie myślą zarówno Ci z Państwa, którzy oddali na mnie głos, jak i Ci, którzy poparli mojego kontrkandydata. Dziękuję wszystkim za to, że poszli do urn. Gratuluję Bogumiłowi Czubackiemu dobrego wyniku. Już dziś zapraszam wszystkich do współpracy.

Sochaczew jest naszym wspólnym miastem. Miastem, w którym wiele się zmienia zarówno w tej kadencji, jak i poprzednich, ale jeszcze więcej musi się zmienić. Zdaje sobie sprawę, jak wielkie wyzwania stoją dziś przed naszym samorządem.

Zapewniam, że będziemy pracowali jeszcze ciężiej niż do tej pory. Dla nas, dla naszych dzieci, dla Sochaczewa. Razem dalej zmieniamy nasze miasto.

Jeszcze raz z całego serca dziękuję.

Z wyrazami szacunku  
Piotr Osiecki

## Szanowni Wyborcy z Okręgu nr 15

**Dziękuję bardzo serdecznie za zaufanie jakim mnie Państwo obdarzyliście, oddając w czasie wyborów głos na moją osobę. Dołożę wszelkich starań, aby spełnić pokładane nadzieje i oczekiwania.**

**Z wyrazami szacunku**

Marek Książak

ZS-1155

## Szanowni Mieszkańcy

Okręgu Wyborczego nr 16 w Sochaczewie

**Wszystkim, którzy 16 listopada 2014 r. obdarzyli mnie swoim zaufaniem i oddali głos na moją osobę serdecznie dziękuję.**

**Z wyrazami szacunku**

Jerzy Michalak

ZS-1151

# Kompostowni nie będzie

O żadnej kompostowni w Chodakowie nie może być mowy, bo po pierwsze nowy plan zagospodarowania przestrzennego zakazuje przy ulicy Wodociągowej tego typu działalności, a po drugie burmistrz nie wyda inwestorowi zgody.



W ostatnim numerze „Expressu Sochaczewskiego” zamieszczono artykuł „Kompostownia powraca do Chodakowa”, opisujący rzekome plany jednej z firm starającej się o uruchomienie kompostowni odpadów na działkach przy ul. Wodociągowej. Burmistrz Piotr Osiecki jasno i zdecydowanie określa swoje stanowisko w tej sprawie.

- O żadnej kompostowni w Chodakowie nie może

być mowy. Mamy wystarczająco dużo instrumentów, by taką inwestycję zablokować. Obiecywałem mieszkańcom Chodakowa, że odpady komunalne znikną z ich dzielnicy i dotrzymuję słowa. Plan zagospodarowania dla Chemitexu jest już uchwalony. Tak samo będzie z ul. Wodociągową. Z pełną odpowiedzialnością mówię, że mieszkańcy

mogą spać spokojnie – zapewnia Piotr Osiecki.

- By jakkolwiek firma mogła zacząć w ogóle myśleć o uruchomieniu kompostowni, przede wszystkim musi uzyskać z Urzędu Miejskiego decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla planowanego przedsięwzięcia. Bez niej nie uzyska pozwoleń budowlanych ani żadnych in-

nych, choćby na odzysk odpadów. Nikt do nas o taką decyzję nie wystąpił. A jeśli wystąpi, decyzja będzie negatywna – mówi Agnieszka Tomaszewska, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarowania Odpadami Komunalnymi.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury Tadeusz Krysiak także rozwiewa wątpliwości na temat otwarcia kompostowni. Plan zagospodarowania przestrzennego dla ul. Wodociągowej, nad którym miasto już pracuje, zakazuje prowadzenia tam firm związanych z gospodarką odpadami.

- W chwili wejścia w życie nowego planu, restrykcyjnego dla firm śmieciowych, każda procedura zmierzająca do budowy kompostowni czy sortowni, zostanie zakończona decyzją odmowną - wyjaśnia T. Krysiak. (dw)

SYLVECO  
silos natura-ecologia  
MINCER  
Pharma

**ZIELARNIA**  
SKLEP ZIELARSKO-MEDYCZNY

zioła, herbaty, kawa zielona, olej budwigowy, błonnik witalny  
naturalne kosmetyki i wiele innych produktów naturalnych

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO SKLEPU

Sochaczew ul. Warszawska 17

www.zielarnianaturadlzdrowia.pl



EXCHANGE  
**KANTOR**

ZAGROS  
KANTOR WYMIANY WALUT  
www.zagros.pl

U NAS ZAWSZE DOBRE CENY

tel: 721-88-47-47, 786-84-47-47  
Sochaczew, ul. Wąska 13

## Podziękowania

*Chcilibyśmy serdecznie podziękować wszystkim, którzy wsparli nas w trudnej sytuacji życiowej.*

*Pani kurator sądowej Dorocie Włodarczyk.*

*Pracownikom Miejskiego Ośrodka Pomocy*

*Społecznej Krystynie Krzywonos i Oldze Kujawa*

*oraz prawnikowi Krystianowi Gołębiowskiemu.*

*Serdecznie dziękuje*

**Małgorzata Sadowska**

ZS-1147

REKLAMA

## Zagrożenia na rynku inwestycji w nieruchomości

**Na co zwrócić uwagę, aby kredyt nie okazał się zbyt kosztowny, a nieruchomość nie posiadała wady prawnej?**

Do LAND-HOUSE Nieruchomości trafiają dość często osoby, które zakupiły nieruchomość z wadą prawną lub fizyczną oraz takie, które zaciągnęły kredyt na niekorzystnych warunkach. Warto więc zdawać sobie sprawę, że nie każda nieruchomość, szczególnie taka oferowana za niezwykle niską cenę, jest dobrą inwestycją.

- Zdarzają się nieruchomości z wadami prawnymi, np. nieuporządkowana księga wieczysta, obciążenia oraz takie, w których „ukryte” są wady fizyczne. Przykładowo, zgłosiła się do nas klientka, która kupiła dom jednorodzinny. Jego zaletą miało być niedawno wykonane ocieplenie elewacji zewnętrznej. Niestety już po wprowadzeniu okazało się, że ocieplenie było wykonane jedynie po to, aby ukryć pęknięcia muru – mówi Karolina Mazippus, Dyrektor agencji Land-House Nieruchomości w Sochaczewie. - Każdemu rozważającemu zakup domu czy mieszkania w celach inwestycyjnych w powiecie sochaczewskim, rekomendujemy kontakt z LAND-HOUSE Nieruchomości. Nasi doradcy zmniejszają ryzyko zawarcia niekorzystnych umów oraz weryfikują stan prawny i fizyczny nieruchomości. Kolejną zaletą kontaktu z nami jest fakt, że doradcy LAND-HOUSE znają doskonale rynek powiatu sochaczewskiego, a tym samym lokalne nieruchomości i ich stan. Inna pułapka, w którą mogą wpaść klienci,

to niekorzystne finansowanie zakupu nieruchomości. Porównanie samego oprocentowania kredytu lub pożyczki nie wystarcza. Trzeba przy tym pamiętać, że oprocentowanie kredytu hipotecznego składa się z dwóch elementów, stawki referencyjnej oraz marży banku. Wiele banków oferuje niską stawkę referencyjną, ale za to ma wysokie marże lub inne składniki kosztu kredytu, takie jak np. prowizje, czy drogie, wieloletnie ubezpieczenia.

- Przy sprawdzaniu ofert kredytów warto zwrócić uwagę na RRSO (Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania), czyli łączny koszt kredytu ze wszystkimi jego składnikami, takimi jak oprocentowanie, prowizja, ubezpieczenie, itd. – tłumaczy Ewelina Targaszewska, Doradca Klienta w placówce partnerskiej Alior Banku w Sochaczewie. Podsumowując, decydując się na inwestycję w nieruchomość, warto się upewnić, że jest to „bezpieczna” nieruchomość, a kredyt jaki zaciągamy na zakup tej nieruchomości, nie ma wygórowanych parametrów kosztowych.

**Atrakcyjne finansowanie na zakup nieruchomości można znaleźć w placówce partnerskiej Alior Banku przy ulicy Żeromskiego 1B, natomiast szeroki wybór nieruchomości w LAND-HOUSE Nieruchomości przy ulicy 1 Maja 22 lok 1.**

Wymarzone mieszkanie już od 966,05 zł miesięcznie!  
Atrakcyjne finansowanie zapewnia Alior Bank.



Placówka partnerska Alior Banku  
Sochaczew, ul. Żeromskiego 1B  
☎ 46 862 00 80

LAND-HOUSE Nieruchomości Sp. z o. o.  
Sochaczew, ul. 1 Maja 22 lok. 1  
www.land-house.pl, ☎ 46 863 20 00



Partner



**LAND-HOUSE**  
NIERUCHOMOŚCI

Na zdjęciu mieszkanie w Sochaczewie, 50 m<sup>2</sup>, o wysokim standardzie wykończenia (trzy pokoje, aneks kuchenny w największym pokoju, nowoczesnie wykończona łazienka oraz przedpokój), położone na parterze dwupiętrowego bloku, po generalnym remoncie w 2013 r. z wymianą elektryki i hydrauliki. W cenie zawarte jest całkowite umeblowanie i wyposażenie AGD RTV. Cena: 205 000 zł.

Rata kredytu hipotecznego w Alior Banku w wysokości 966,05 zł miesięcznie wliczona przy następujących założeniach: kwota kredytu 194 750 zł, okres spłaty 30 lat, raty równe, prowizja 0%, oprocentowanie zmienne WIBOR3M (2,67% na dzień 5.08.2014) + marża (1,65%), ubezpieczenie na życie ze składką 19 475 zł płatną jednorazowo za 5 lat z góry, całkowity koszt kredytu bez uwzględnienia podwyższenia marży do czasu wpisu hipoteki 172 858 zł, RRSO 5,42%.

# Mamy nową radę

W poniedziałek 1 grudnia o 10 rano na pierwszej sesji spotkali się radni miejscy VII kadencji. Odebrali zaświadczenia o wyborze, złożyli ślubowanie i wybrali prezydium rady. Były gratulacje, podziękowania, a na koniec raport o stanie miasta złożony przez burmistrza.

## Jolanta Sosnowska, dw

Zanim jeszcze rozpoczęły się obrady, burmistrz Piotr Osiecki przyjął szereg gratulacji od uczestników sesji. Wzięli w niej udział, oprócz nowo wybranych radnych, członkowie rady poprzedniej kadencji, poseł Maciej Małecki, szefowie policji i straży pożarnej, dyrektorzy miejskich placówek, pracownicy urzędu oraz mieszkańcy.

Zgodnie z przepisami sesję otworzył i, do wyboru nowego przewodniczącego, poprowadził radny senior - Edward Stasiak. Pogratulował wyboru nowym radnym oraz burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu. Dziękował także przewodniczącej rady poprzedniej kadencji Jolancie Gonta. Ta z kolei, odchodząc z samorządu miejskiego, prosiła radnych o dbałość o autorytet rady i dobro mieszkańców. Obecny na sali radnym poprzedniej kadencji wręczyła pamiątkowe plakety.

Radni z rąk przewodniczącej miejskiej komisji wyborczej odebrali zaświadczenia o wyborze, a następnie złożyli uroczyste ślubowanie. Jedyny nieobecny, Jerzy Michalak, złożył je zapewne na pierwszej roboczej sesji.

Na przewodniczącego rady zaproponowano tylko jedną kandydaturę - Sylwestra Kaczmarek z PiS. W głosowaniu tajnym poparło go 20 radnych. Wiceprzewodniczącymi zostali: Arkadiusz Karaś (PiS) i Sylwester Zdieszzyński (Sochaczewskie Forum Samorządowe).

Na koniec sesji raport o stanie miasta złożył burmistrz Piotr Osiecki. Przypomniał, że w ciągu czterech ostatnich lat poprzednia rada wydała 160 mln na budowę 100 km kanalizacji sanitarnej, dróg, obiektów służących uczniom, całej społeczności miasta. To rekordowa kwota, średnio 40

mln rocznie na infrastrukturę poprawiającą jakość, komfort życia w mieście, naszą atrakcyjność wobec inwestorów. To wszystko udało się, mimo iż Sochaczew, jak wiele innych samorządów, zmagał się z kryzysem finansowym, rosnącymi obciążeniami nakładanymi przez decydentów ze stolicy.

Piotr Osiecki podkreślił, że było wiele złych emocji na tej sali, a w przestrzeni medialnej podważano decyzje radnych, ale ma nadzieję, iż to już przeszłość. Nawiązał w ten sposób do głoszonych tez, że stan finansów miasta jest zły, a ratusz ponad miarę się zadłuża. Burmistrz powtórzył, że budżet miasta jest bezpieczny, nie ma żadnych zagrożeń dla realizacji zadań samorządu i przy poważnej polityce finansowej można ze spokojem myśleć o przyszłości miasta. Co więcej, w ciągu czterech lat poziom zobowiązań miasta nie tylko nie wzrósł, ale spadł.

Piotr Osiecki odniósł się także do tematu obligacji, tak ostro dyskutowanego w czasie kampanii wyborczej. Zapewnił nową radę, że obligacje nie są żadnym nowym

kredytem, a wyemitowane je, by stare zobowiązania spłacać bezpiecznie, elastycznie. Obligacje zastąpiły kredyty i nie były nowym długiem.

Przypomniał, że w poprzedniej kadencji z sukcesem udało się zbudować kanalizację niemal dla całego miasta. Problemem są ceny wody i ścieków, odchodzący radni starali się je zminimalizować, robili wszystko, by stawki były jak najniższe i takiej też polityki oczekuje od nowej rady. Jak powiedział, rolą samorządu jest, by nie przeszkadzać tym, którzy sobie radzą, ale bezwzględnie pomagać tym, którzy w otaczającej nas rzeczywistości czują się pominięci, zagubieni, bezradni.

Burmistrz wyraził nadzieję, że nadejdzie wreszcie tak oczekiwane ożywienie gospodarcze, uda się podnieść dochody miasta, obniżyć bezrobocie. Nadzieją na to jest m.in. nowa perspektywa unijna.

Nowej radzie życzył, by kontynuowała to co dobre z poprzedniej kadencji oraz by za cztery lata radni mogli z satysfakcją spojrzeć w oczy swoim wyborcom.

## Wykaz radnych miejskich kadencji 2014-2018

Jan Buczek	(PZS)	- 148 głosów
Sylwester Kaczmarek	(PiS)	- 205
Adam Kloch	(MWS)	- 177
Marek Koziaradzki	(SFS)	- 146
Selena Majcher	(PiS)	- 140
Arkadiusz Karaś	(PiS)	- 182
Sylwester Zdieszzyński	(SFS)	- 275
Krystyna Dybiec	(SFS)	- 144
Sławomir Dorywalski	(PiS)	- 235
Zofia Denisiewicz	(MWS)	- 154
Agnieszka Karpińska	(PiS)	- 192
Kamila Gołaszewska-Kotlarz	(SFS)	- 140
Magdalena Zborowska	(SFS)	- 172
Marcin Podsędek	(PZS)	- 232
Marek Księżak	(SFS)	- 192
Jerzy Michalak	(PZS)	- 212
Edward Stasiak	(SFS)	- 251
Marcin Cichocki	(SFS)	- 183
Halina Kuzińska	(PZS)	- 192
Renata Sokołowska	(MWS)	- 210
Teresa Kozbuch	(PZS)	- 126



Nowa rada podczas swojego pierwszego głosowania



Prezydium rady: (od lewej) Sylwester Zdieszzyński, Sylwester Kaczmarek, Arkadiusz Karaś i burmistrz Piotr Osiecki, przedstawiający raport o stanie miasta



Edward Stasiak otwiera pierwszą sesję RM, obok Jolanta Gonta



Radni w głosowaniu tajnym wybrali prezydium. Na zdjęciu Zofia Denisiewicz

# Jolanta Gonta starostą powiatu sochaczewskiego

1 grudnia odbyła się inauguracyjna sesja rady powiatu nowej kadencji, podczas której wybrano zarząd powiatu, przewodniczących rady i najważniejszą osobę na tym szczeblu samorządu, czyli starostę. Urząd ten objęła Jolanta Gonta.

## Maciej Frankowski

Obrady otworzył najstarszy wiekiem radny, ustępujący ze stanowiska starosty sochaczewskiego, Tadeusz Koryś, po czym nowi radni złożyli ślubowanie. W pierwszym głosowaniu wybrano komisję skrutacyjną w składzie: Marek Fergiński (przewodniczący), Wojciech Ćwikliński, Ryszard Kacprzak.

Pierwotnie w porządku obrad był jedynie punkt o wyborze przewodniczącego rady powiatu, jednakże na wniosek radnej Anny Ulickiej dodano do programu sesji punkty o głosowaniu nad wyborem starosty, wicestarosty, pozostałych członków zarządu oraz zastępców przewodniczącego rady. Wszystkie głosowania były tajne i odbywały się



Pierwszą sesję powiatu rozpoczął radny senior, a jednocześnie ustępujący starosta, Tadeusz Koryś

na specjalnie przygotowanych przez komisję skrutacyjną kartach.

Przewodniczącym rady powiatu został Andrzej Kierzkowski, który przejął dalsze prowadzenie sesji. Jego zastępcami zostały Wanda Dragan i Monika Wiedeńska.

Starostą powiatu sochaczewskiego, liczbą głosów 14 za i sześć przeciw, wybrano, przewodniczącą rady miasta minionej kadencji, Jolantę Gontę.



Jolanta Gonta w pierwszym wystąpieniu po wyborze



Nowy przewodniczący rady powiatu Andrzej Kierzkowski

- Mam dwa główne cele do zrealizowania jako starosta. Pierwszy to odbudowanie autorytetu samorządu powiatowego. Drugi to praca, praca i jeszcze raz praca na rzecz mieszkańców powiatu. Wierzę, że będzie się to odbywać przy współpracy z innymi jednostkami samorządu terytorialnego - mówiła po wyborze na starostę Jolanta Gonta, która zarazem gratulowała Piotrowi Osieckiemu ponownego wyboru na burmistrza Sochaczewa.

Resztę zarządu powiatu wybrano w jednym bloku głosowania, w stosunku 15 głosów za i pięć przeciw. Funkcję wicestarosty pełnił będzie Tadeusz Głuchowski. Pozostałymi członkami zarządu zostali: Anna Ulicka, Szymon Ziółkowski i Andrzej Grabarek.

- Musimy przeprowadzić inwentaryzację tego, co za-

staliśmy w samorządzie powiatowym, tak aby nowy zarząd nie był „ubabrany” działaniami ustępujących władz. Ponadto na kolejną sesję zamierzam przygotować uchwałę o likwidacji stanowiska etatowego członka zarządu. Uważam, że jest ono zbędne i generuje niepotrzebne koszty - mówiła starosta Jolanta Gonta.

W głosowaniach uczestniczyło 20 radnych. Wybrany na burmistrza Piotr Osiecki zrzekł się mandatu radnego powiatowego. Po jego wygaszeniu zwolnione miejsce w radzie zajmie kolejna osoba z listy Sochaczewskiego Forum Samorządowego, w trzecim okręgu wyborczym (miasto Sochaczew), która zdobyła największą liczbę głosów. Będzie to Józef Chocian, którego 16 listopada poparło 278 wyborców.

## W Młodzieszynie nastąpiła zmiana wójta

Gmina Młodzieszyn ma nowego wójta. Zwycięzczynią drugiej tury wyborów została Monika Pietrzyk-Połuźbińska, która wygrała, ponad 400 głosami, z urzędującą od kilku kadencji na tym stanowisku Joanną Szymańską.

Sytuacja po pierwszej turze w Młodzieszynie była arcyciekawa. Każdy z trójki kandydatów zdobył ponad 30 procent poparcia - Joanna Szymańska 790 głosów, Monika Pietrzyk-Połuźbińska 785 głosów, Łukasz Kojara 721 głosów.

W ostatnią niedzielę na nową panią wójt zgłosiło 1387 wyborców - 59 proc. Na jej kontrkandydatkę oddano 958 głosów (41 proc). Frekwencja w Młodzieszynie utrzymała się na wysokim poziomie z pierwszej tury i przekroczyła 53 proc.

W radzie gminy Młodzieszyn Monika Pietrzyk-Połuźbiń-



ska z całą pewnością może liczyć na poparcie siedmiu z piętnastu radnych, którzy 16 listopada zostali wybrani z listy jej komitetu wyborczego. Inauguracyjna sesja rady gminy odbyła się 1 grudnia.

Nowa wójt ma 35 lat. Od urodzenia jest mieszkanką gminy Młodzieszyn. Z wykształcenia jest ekonomistką i pedagogiem. Od 2004 roku pracuje jako nauczycielka. Przez ostatnie cztery lata sprawowała funkcję radnej w swojej gminie. (mf)

## Rada gminy Brochów już po pierwszej sesji

W piątek 29 listopada odbyła się pierwsza sesja Rady Gminy Brochów w kadencji 2014-2018. Podczas sesji zaprzysiężono na urząd wójta Piotra Szymańskiego.

Dokonano także wyboru przewodniczącego rady. Został nim Marek Jakubowski. Na wiceprzewodniczącego wybrano Krzysztofa Jaczyńskiego. Radni zdecydowali także o składzie poszczególnych komisji.

Brochów to jedyna gmina w naszym powiecie, w której nie dość, że zmienił



się wójt, to jeszcze wprowadził do rady wszystkich kandydatów ze swojej listy. (seb)

## Radni powiatowi

### Okręg 1 - gminy: Brochów, Iłów, Młodzieszyn, Rybno

Monika Wiedeńska	(PiS)	- 867 głosów
Wanda Dragan	(PiS)	- 649
Bogdan Dobrzyński	(PZS)	- 361
Andrzej Grabarek	(SFS)	- 318
Bożena Samson	(PiS)	- 282

### Okręg 2 - gminy: Nowa Sucha, Sochaczew, Teresin

Jan Łopata	(PZS)	- 744
Tadeusz Koryś	(PZS)	- 697
Wojciech Ćwikliński	(PZS)	- 544
Sylwester Lewandowski	(PiS)	- 502
Ryszard Kacprzak	(PiS)	- 344
Szymon Ziółkowski	(PiS)	- 340
Tadeusz Głuchowski	(SFS)	- 251

### Okręg 3 - miasto Sochaczew

Anna Ulicka	(PiS)	- 640
Piotr Osiecki	(SFS)	- 543
Bogumił Czubacki	(MWS)	- 508
Jolanta Gonta	(PiS)	- 443
Andrzej Kierzkowski	(PiS)	- 420
Urszula Pawlak	(POS)	- 340
Janusz Ciura	(PZS)	- 307
Marek Fergiński	(SFS)	- 304
Przemysław Gaik	(PS)	- 280

REKLAMA

**„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sochaczewie**

**W „Społem” dobre produkty zawsze pod ręką.**

<b>Szynka z beczki (Smakton)</b>	<b>15,49 zł/kg</b>
<b>Kielbasa żywiecka starowiejska (Starowiejska Spizarnia)</b>	<b>19,89 zł/kg</b>
<b>Ser tyłżycki 400 g, porcje, w asortymencie (OSM Łowicz)</b>	<b>5,09 zł/szt.</b>
<b>Łowicki aksamitny serek smakowy mix 12 x 25 g (OSM Łowicz)</b>	<b>4,89 zł/op.</b>

**Promocja obowiązuje w dniach 2.12. - 8.12.2014**

# Komornik przed sądem

W wydaniu gazety z 10 czerwca pisaliśmy o problemach jednego z sochaczewskich komorników, który, zdaniem prokuratury, doprowadził do licytacji komorniczej lokalu, którego prawo własności zostało wcześniej przeniesione z dłużnika na wierzyciela. Przed sądem odbyły się już dwie rozprawy.

**Sebastian Stępień**

Zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożył prezes Sądu Rejonowego w Sochaczewie, sędzia Jacek Woźnica. Względem Jacka J. sformułowany został akt oskarżenia, a sprawą, zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego, zajmuje się Sąd Rejonowy w Łowiczu. Wyrok jeszcze nie zapadł.

Najprościej rzecz ujmując, zaświadczenie, które wydał komornik, sprawiło, że licytacja nieruchomości była możliwa i odbyła się. W tym samym czasie sochaczewski sąd wydał postanowienie o przekazaniu



FOT. SEBASTIAN STĘPIEŃ

To rzadki przypadek, kiedy przed sądem staje komornik

wierzycielowi wspomnianej nieruchomości w poczet długu. Komornik doprowadził więc do licytacji rzeczy, która nie należała już nawet do dłużnika.

Jacek J. twierdzi, że nie może być mowy o poświadczeniu nieprawdy, bo, jego zdaniem, zaświadczenie odpowiadało stanowi faktycznemu i prawnemu. Winą za zaistniałą sytuację obarcza Sąd Rejonowy w Sochaczewie. Tymczasem, zdaniem Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie, która oskar-

ża w tej sprawie, osoba, której dłużnik był winien pieniądze, otrzymała – właśnie mocą postanowienia Sądu Rejonowego w Sochaczewie – w poczet tego długu nieruchomość od dłużnika. Komornik natomiast wystawił zaświadczenie o zakończeniu egzekucji w sytuacji, gdy egzekucja zakończona nie była.

Podczas pierwszych rozpraw stawali się wszyscy świadkowie oskarżenia. Prokurator przedstawił również sądowi dokumenty świadczące o winie oskarżonego.

Obrona tymczasem utrzymuje, że nie może być mowy o poświadczeniu nieprawdy, gdyż wystawiając zaświadczenie komornik poświadczył stan, jaki był mu znany, nawet jeśli nie był to stan zgodny z rzeczywistością. Prokuratura stoi na stanowisku, że niewiedza nie zwalnia od przestrzegania przepisów. Urzędnik przed wystawieniem zaświadczenia powinien, zdaniem oskarżenia, upewnić się, że poświadcza stan faktyczny. Najprawdopodobniej wyrok zapadnie na następnej rozprawie, której termin został wyznaczony na 19 stycznia 2015 roku.

Kodeks Karny surowo podchodzi do poświadczenia nieprawdy, czyli tak zwanego fałszerstwa intelektualnego. Funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Jeśli jednak sąd uzna, że sprawa ma mniejszą wagę, sprawca podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

## DPS - śledztwo trwa

**Prokuratura Okręgowa w Płocku od 10 miesięcy zajmuje się sprawą Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie. Termin zakończenia śledztwa określono na 20 stycznia 2015 roku. Nie jest jednak pewne, czy nie zostanie on po raz kolejny przesunięty.**

Jak dowiedzieliśmy się w płockiej prokuraturze, do sprawy DPS Młodzieszyn oddelegowanych jest obecnie trzech funkcjonariuszy policji z Radomia, którzy nie zajmują się żadnym innym postępowaniem, badają jedynie sprawę DPS. Prokurator prowadzący śledztwo, z uwagi na ogrom materiału dowodowego do zweryfikowania, wciąż zleca kolejne czynności. Analizuje jednocześnie raporty z czynności już wykonanych.

Pod koniec października policjanci z Komendy Powiatowej w Radomiu przeprowadzili przesłuchania podopiecznych Domu Dziecka w Giżycach. Wątpliwości prokuratury wzbu-

dził fakt ujawnienia w dokumentach, wchodzących w skład materiału dowodowego, dużej ilości zajęć indywidualnych, które Justyna N-S., była dyrektor DPS Młodzieszyn, miała odpłatnie prowadzić z wychowanymi giżyckiej placówki.

- Jest to tylko jedna z wątpliwości, jakich dostarczył materiał dowodowy, którą musimy zweryfikować. Mimo iż upływa prawie rok od rozpoczęcia śledztwa, w jego toku nadal pojawiają się kolejne wątki i jest ono wciąż rozwojowe - powiedziała nam Iwona Śmigielska-Kowalska, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Płocku.

Zarzutów, że sprawa może zostać z czasem „zamieciona pod dywan” pani rzecznik nie chciała nawet komentować. Stwierdziła tylko, że im lepiej udokumentowana sprawa, tym lepszy pogląd sędziego, kiedy już dojdzie do procesu. (seb)

## Niszczyli samochody

**W poniedziałek 24 listopada na jednej z ulic w centrum miasta dwóch 17-latków zachowywało się tak, jakby byli pod wpływem alkoholu i niszczyli stojące przy chodniku samochody. Urywali z nich anteny i lusterka.**

Na policję zadzwoniła osoba, która była świadkiem tego zdarzenia. Dyżurny natychmiast wysłał na miejsce patrol policji. Dwaj młodzi mężczyźni, widząc funkcjonariuszy, zaczęli uciekać. Zostali zatrzymani w bezpośrednim pościgu.

Siedemnastolatki przyznali się, że tego dnia zażywali środki odurzające niewiedomego pochodzenia i przestali kontrolować swoje zachowanie. Z uwagi na to policjanci wezwali karetkę pogotowia. Lekarz udzielił im pierwszej pomocy, po czym zostali przewiezieni do szpitala.

W sprawie uszkodzenia pojazdów prowadzone jest postępowanie. Nastolatkiwie odpowiedzą za swoje zachowanie. (jw)

## Dogrzewali się i przecięli sieć elektryczną

**We wtorek 25 listopada pracownicy oddziału banku PKO BP przy ulicy Żeromskiego zgłosili do dyżurnego straży pożarnej w Sochaczewie zadymienie w swojej placówce.**

- Na miejsce zdarzenia wysłano dwie jednostki (siedmiu) strażaków. Okazało się, że wybuchł pożar w rozdzielni elektrycznej na tyłach budynku. Sytuację udało się szybko opanować. Strażacy przy pomocy gaśniczy proszkowej ugasiли płomień wydobywające się z rozdzielni. Akcja trwała pół godziny - powiedział nam rzecznik PSP w Sochaczewie Rafał Krupa.

Pożar sieci elektrycznej sprawił, że przestał działać bankomat przy placówce, a



Awaria prądu w oddziale banku trwała kilka dni. Nieczynny był również bankomat

sam oddział został zamknięty. Po zakończeniu akcji gaśniczej do działań przystąpili pracownicy pogotowia energetycznego. Bankomat pod koniec ubiegłego tygodnia

był już sprawny, lecz osoby zatrudnione w oddziale, zanim wrócą do pracy, muszą poczekać na odbiory bankowe, po całkowitym usunięciu awarii.

Według nieoficjalnych informacji, przyczyną pożaru było przeciążenie instalacji elektrycznej. Budynek co prawda jest podłączony do centralnego ogrzewania, lecz nie był na czas opłacony rachunek za ciepło. Pracownicy banku ogrzewali się na własną rękę różnymi, często przestarzałymi, farelkami.

Spowodowało to przeciążenie sieci elektrycznej o 16 KW! To z kolei sprawiło, że umieszczone w górnej części tablicy rozdzielni bezpieczniki nie wytrzymały tak dużej mocy i zyczajnie się stopiły, zalewając resztę stacji elektrycznej - twierdzą pracownicy pogotowia energetycznego. (mf)

## Okradał market

**Pracownik jednego z dużych marketów, prawdopodobnie aby dorobić sobie do skromnej pensji, okradał sklep.**

27-letni mieszkaniec jednej z gmin naszego powiatu wynosił z marketu sprzęt elektroniczny. Jako pracownik sklepu wiedział, jak działają zainstalowane w nim kamery i dlatego umiał unikać nagrywania

siebie podczas kradzieży. Wpadł, gdy zmieniono ustawienie kamer.

O kradzieży poinformowano policję. W pomieszczeniach 27-latka znaleziono wiele różnego rodzaju sprzętu i akcesoriów. Ich wartość wynosi kilka tysięcy złotych. Przedmioty wróciły do właściciela. Byłemu pracownikowi grozi do 5 lat więzienia. (jw)

# Debaty kandydatów nie było, ale i tak emocje sięgały zenitu

W czwartkowy wieczór 27 listopada w hotelu Chopin odbył się V Walny Zjazd Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego. Gościem specjalnym był Henryk Wujec, doradca Prezydenta RP. Na spotkanie zaproszeni zostali również kandydaci na burmistrza Sochaczewa - Piotr Osiecki i Bogumił Czubacki.

## Sebastian Stępień

Zjazd rozpoczęło wystąpienie Henryka Wujca, legendy „Solidarności”, uczestnika rozmów przy Okrągłym Stole, a obecnie doradcy prezydenta Bronisława Komorowskiego w dziedzinie działalności organizacji pozarządowych. Gość opowiedział zebranym o swoich początkach w tego typu organizacjach, o tym, jaki miał wpływ na ich umocowanie prawne oraz o trwających pracach nad ustawą, która ułatwi formowanie i funkcjonowanie organizacji pozarządowych. Wystąpienie Henryka Wujca spotkało się z bardzo dobrym przyjęciem.

## Nie do końca zjazd

W następnej części głos zabrali prezes Agnieszka Ptaszkiwicz i wiceprezes Michał Jakubowski, przedstawiciele POPPS - Porozumienia Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego, którzy podsumowali rok działalności stowarzyszenia, skupiającego kilkanaście innych stowarzyszeń.

Na zebranych największe wrażenie zrobiła suma, jaką udało im się pozyskać z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich - 95 tysięcy złotych. POPPS ma sprzęt, meble, zorganizował piknik, kilka szkoleń, obsługę księgową i prawną dla swoich członków oraz zatrudnił dyrektora biura, mimo że wciąż nie ma biura. Te dwie ostatnie informacje wzbudziły największe emocje.

## Nie do końca wiec

Po tej prezentacji organizatorzy zaprosili zebranych do dyskusji na temat organizacji pozarządowych i działalności POPPS. O głos poprosił Piotr Osiecki, występujący tego wieczoru w dwóch rolach: urzędującego jeszcze burmistrza i jedno-

ześnie kandydata na ten urząd. Z pozycji urzędującego burmistrza odniósł się do publikacji zamieszczonej na portalu e-sochaczew, na temat rzekomo złej współpracy burmistrza Sochaczewa z organizacjami pozarządowymi. Wśród organizatorów spotkania dało się wyczuć nerwowość. Michał Jakubowski podszedł nawet do burmistrza i starał się odebrać mu głos, argumentując, że na tego typu uwagi przyjdzie czas w kolejnych częściach spotkania. Burmistrz próbował przekonać, że w części poświęconej dyskusji o NGO jak najbardziej widzi miejsce na wyjaśnienie kwestii, które w swoim obszernym artykule poruszył Michał Jakubowski.

W sukurs Piotrowi Osieckiemu przyszły same organizacje pozarządowe - głosy z sali „dajcie mu mówić!”, „niech się wypowie!”, sprawiły, że mógł bardzo rzeczowo wyjaśnić dlaczego akurat POPPS, stowarzyszenie istniejące od roku, skupiające organizacje spoza Sochaczewa, nie otrzymało siedziby w kramnicach, a otrzymały je organizacje, które działają po kilka, kilkanaście lat, prowadzą działalność na terenie miasta i skupiają czasem po kilkuset członków. Jak się później okazało, na pismo z prośbą o siedzibę skierowane do starostwa, POPSS, organizacja powiatowa, nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

W tej części głos zabierali również przedstawiciele NGO znajdujący się na sali. Dało się wyczuć napięcie między przedstawicielami niektórych stowarzyszeń. Jasno zarysowały się dwa wizje prowadzenia tego typu organizacji. Formaliści - kontra osoby skupione na działaniu tu i teraz. Emocje budziło zwłaszcza to, że POPPS zaczął od poszukiwań biura i zatrudnienia dyrektora.



Sala hotelu Chopin wypełniła się działaczami organizacji pozarządowych

- Najpierw człowiek, a nie biuro - mówiła w emocjonalnym wystąpieniu Janina Sitkiewicz, prezes sochaczewskiego oddziału Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. W podobnym tonie wypowiedział się Daniel Janiak - prezes Stowarzyszenia „Sochaczew daj się ponieść”.

Emocje ostudziły ostatnie wystąpienie. Krzysztof Brymora, reprezentujący Orkan Sochaczew, podkreślił, jak ważna jest praca dla człowieka, dla dzieci i że to jest dla niego najważniejsze w prowadzeniu stowarzyszenia, niezależnie od formy, jaką ta pomoc przyjmie. Zaznaczył też, jak dobrze współpracuje mu się z władzami miasta.

Piotr Osiecki nie krył zadowolenia z aktywności mieszkańców miasta i powiatu. Wyraził też swoje przekonanie, że pismo wystosowane w sprawie siedziby dla POPPS do nowych władz starostwa nie dość że na pewno nie zostanie zignorowane, to jego zdaniem spotka się z odpowiedzią pozytywną. Henryk Wujec również był pod wrażeniem żywiołowości dyskusji i dodał, jak ważne są takie rozmowy dla wypracowania wysokich standardów i wspólnych dążeń. - Takie dyskusje świadczą o wielkiej aktywności mieszkańców Sochaczewa - dodał doradca prezydenta.

## Nie do końca debata

Ostatnią część wieczoru poprowadził Marcin Prengowski. Zaprosił na „scenę” kandydatów w wyścigu do fotela burmi-

strza Sochaczewa. Niestety na to zaproszenie mógł odpowiedzieć tylko Piotr Osiecki. Bogumił Czubacki, tłumacząc się ważnymi sprawami rodzinnymi, zaproszenia nie przyjął.

W tej sytuacji Marcin Prengowski zadawał pytania tylko jednemu kandydatowi. Ten podkreślił, że żałuje, iż nie udało mu się spotkać ze swoim kontrkandydatem, mimo że o takie spotkanie zabiegał. Wcześniej było ono już prawie umówione w Radiu Sochaczew, ale wycofał się B. Czubacki.

Zdaniem Piotra Osieckiego możliwość wysłuchania dyskusji obu kandydatów jest szczególnie cenna dla mieszkańców miasta, którzy dzięki takiej konfrontacji mogą sami ocenić, która strona posługuje się bardziej merytorycznymi argumentami. Zaproponował przy tym, żeby tradycją stała się organizacja przez przedstawicieli NGO przed drugą turą każdych wyborów na burmistrza Sochaczewa, debaty kandydatów.

Z ust Piotra Osieckiego padły deklaracje o potrzebie dyskusji nad kształtem Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego, jako tworzenia nowego i nie zakrzepłego jeszcze w ostatecznym kształcie. Podkreślił również, że o jego stosunku do organizacji pozarządowych najlepiej świadczy prawie trzykrotny wzrost środków przeznaczanych w tej kadencji na te organizacje.

Podczas zadawanych z sali pytań zgłosił się Jerzy Żelichowski, najbliższy współpracownik



Henryk Wujec

nik Bogumiła Czubackiego. Chciał on odczytać odpowiedzi na pytania organizatorów przygotowane, jak stwierdził, przez Bogumiła Czubackiego. Spotkało się to ze złym przyjęciem zgromadzonych. Niektórzy nie chcieli „powrotu wiecu wyborczego”, inni nie mieli po prostu ochoty słuchać odczytania kilkukartkowego elaboratu. Marcin Prengowski wyraźnie poinformował, iż nie dopuszcza możliwości wystąpienia kandydata na burmistrza za pośrednictwem jego przedstawiciela. Jerzy Żelichowski opuścił salę.

Tegoroczny Walny Zjazd Organizacji Pozarządowych można uznać za udany. Poczyniono wiele istotnych ustaleń. Padły również ważne deklaracje. Szkoda tylko, że nie pojawił się Bogumił Czubacki, szczególnie, że w tym czasie oglądał w chodakowskim kinie film na spotkaniu stowarzyszenia Kobiety FB. Panie ze stowarzyszenia Kobiety FB twierdzą przy tym, że na V Walny Zjazd NGO nie zostały zaproszone.

## Zmiany w prawie spadkowym

Zmianie ulec mają przepisy dotyczące odpowiedzialności za długi spadkowe. Nowe rozwiązania powinny zacząć obowiązywać za około pół roku.

Najważniejsze z nich zakłada, że spadkobierca, zamiast dziedziczyć spadek z wszystkimi długami zmarłego, będzie odpowiadał za nie tylko do wysokości przejętego majątku. Obecnie, w ciągu 6 miesięcy od dnia, kiedy dowiemy się o śmierci spadkodawcy, musimy złożyć oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Spadkobierca może też przyjąć zadłużony spadek: bez ograniczenia odpowiedzialności za długi lub z ich ograniczeniem. Przyjęte konstrukcje prawne nie dla wszystkich są jasne. W praktyce, jeśli spadkobierca nie zna prawa i nie dopełni odpowiednich formalności, nieświadomie odziedziczy zadłużony spadek i będzie odpowiadał za zobowiązania zmarłego całym swoim majątkiem. Chodzi m.in. o niespłacone pożyczki, kredyty bankowe i inne zobowiązania, np. zaległości czynszowe.

Nowe rozwiązanie będzie chronić spadkobierców przed niespodziewaną odpowiedzialnością za długi zmarłego. Przyjęto, że jeśli spadkobierca w ciągu 6 miesięcy (od kiedy dowiedziało się o śmierci spadkodawcy) nie złoży odpowiedniego oświadczenia, będzie to równoznaczne z przyjęciem spadku z ograniczeniem odpowiedzialności za długi. (seb)

**STRONA INTERNETOWA „ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ” CZEKA NA TWOJE OGŁOSZENIE**

**Ziemia Sochaczewska**

www.ziemia-sochaczewska.pl

Poznałmy Ośmiu Wpływających

## Koleje Mazowieckie zmieniają rozkład

**14 grudnia wejdzie w życie nowy rozkład jazdy PKP. Został on opracowany na podstawie rozkładu obecnie obowiązującego.**

Rzecznik prasowy Kolei Mazowieckich, Donata Nowakowska, zapewnia, że w jego planowaniu w miarę możliwości technicznych i organizacyjnych uwzględniono wnioski i prośby pasażerów. Rozkład w zmienionym kształcie będzie obowiązywał do 14 marca 2015 r. Najwięcej utrudnień czeka podróżnych korzystających z przejazdów na liniach nr 1 i 6, a więc War-

szawa-Skierniewice i Warszawa-Małkinia.

Najistotniejszą zmianą w nowym rozkładzie na trasie Warszawa - Łowicz jest regularniejsze kursowanie pociągów osobowych KM. W niedzielne popołudnia do Warszawy pojedzie nowy pociąg przyspieszony z Płocka przez Kutno.

Szczegółowy rozkład jazdy dostępny jest na stronie [www.mazowieckie.com.pl](http://www.mazowieckie.com.pl) w zakładce „Tabele rozkładów jazdy”. Podróżni mogą dzwonić na numer całodobowego call center KM: (022) 364 44 44. (sos)

### ✉ LISTY DO REDAKCJI

## Czekamy, idziemy lub taxi

Mój list dotyczy artykułu dyrektora ZKM, który ukazał się niedawno w gazecie i mówił o dostosowaniu komunikacji miejskiej do rozkładu jazdy PKP.

Prawda, w ocenie mieszkańców, jest zupełnie inna. Mieszkam w części miasta zwanej Boryszew (osiedle Kozłów-Kornelin). Mamy tutaj trzeci świat komunikacyjny, a oto niektóre przykłady:

- pierwszy pociąg do W-wy, godz. 4.15 - komunikacji brak,
- przyjazd do Sochaczewa z drugiej zmiany z W-wy o godz. 0.01 - komunikacji brak,
- przyjazd do Sochaczewa w sobotę, niedzielę z trzeciej zmiany o godz. 8.02 - komunikacji brak. Owszem jest autobus 8.03, niestety jeszcze nikomu nie udało się na niego zdążyć, mnie też. Następny au-

tobus jest, ale za 20 minut, więc czekamy, idziemy lub taxi.

- przyjazd do Sochaczewa w sobotę, niedzielę o godz. 16.10 - komunikacja jest, ale za 20 minut, więc czekamy, idziemy lub taxi.

I takich przykładów jest więcej, mieszkańcy tej strony miasta czują się, jakby mieszkali na marginesie Sochaczewa.

**Pozdrawiam,  
czytelniczka Zosia  
Od redakcji**

Dyrektor ZKM, Krzysztof Sieczkowski, w rozmowie z nami powiedział, że nie zgadza się z opinią o marginalizacji tej części miasta. Z uwagi na intensywne prace nad nowym rozkładem jazdy (wynikające ze zmiany rozkładu PKP), do listu ustosunkuje się w przyszłym tygodniu.

# Miasto pomoże Bzurze

**Podczas spotkania z władzami Bzury Chodaków burmistrz Piotr Osiecki zagwarantował dodatkowe wsparcie miasta dla klubu, w przypadku awansu drużyny seniorów do III ligi piłki nożnej.**

Staje się to coraz bardziej realne. Prezes Bzury Robert Szewczyk podziękował za dotychczasową, jak to podkreślił, wielką pomoc, jaką w ostatniej kadencji samorząd przeznacza na rzecz Bzury i Akademii Piłkarskiej.

Spotkanie odbyło się we wtorek 25 listopada w urzędzie miasta. U burmistrza pojawili się prezes Bzury i Akademii Piłkarskiej Robert Szewczyk, wiceprezes KS Bzura Mirosław Leszczyński, członek zarządu klubu Paweł Piątek oraz jeden z bardziej aktywnych członków stowarzyszenia - Marcin Kasza. Kibice Bzury oczywiście doskonale to wiedzą, ale mniej zorientowanym w sporcie w naszym mieście warto przypomnieć, że Bzura, po zakończeniu rundy jesiennej, jest liderem rozgrywek IV ligi mazowieckiej. Jeśli wiosną będzie spisywać się równie dobrze, a wszystko na to wskazuje, bo zarówno w zespole, jak i wokół niego pa-



Stadion Bzury zyskał niedawno nową trybunę

nuje doskonała atmosfera, w czerwcu będziemy cieszyć się z awansu piłkarzy do III ligi.

Działacze pojawili się u burmistrza z pytaniem, czy miasto pomoże klubowi. Awans oznacza bowiem nowe wydatki - na drużynę i na stadion.

- Jeśli to ja będę miał wpływ na dalszą politykę miasta, już dziś mogę zadeklarować, że dodatkowe środki się znajdują. Już teraz dotacja dla klubu wynosi 120 tysięcy złotych na rok, klub nie płaci za wynajem obiektów do treningu, rozpoczęliśmy też modernizację stadionu - przypomina Piotr Osiecki.

- Samorząd miejski oczywiście jest naszym największym sponsorem. Współpraca z ratuszem układa się wzorowo - potwierdza Robert Szewczyk. - Burmistrz Osiecki nie rzuca słów na wiatr. To co ustalamy, jest realizowane. Mam nadzieję, że Piotr Osiecki będzie dalej naszym partnerem do rozmów na temat przyszłości klubu i w ogóle piłki nożnej w Sochaczewie.

- Ze swojej strony mogę zapewnić, że remont stadionu, który rozpoczęliśmy w tym roku, będzie kontynuowany. Wiosną skupimy się na przystosowaniu obiektu do wymagań III ligi, w kolejnych etapach będzie-

my rozbudowywać główną trybunę. Sądzę, że w ciągu najbliższych tygodni będzie wreszcie można doprowadzić do spotkania władz miasta, powiatu, Zespołu Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza, z którego obiektów Bura również korzysta. Taka współpraca jest możliwa i spowoduje, że wszystkie potrzeby zabezpieczymy szybko i taniej - dodał Piotr Osiecki.

- Bez wsparcia władz miasta walka o III ligę byłaby niemożliwa. Teraz spokojnie możemy szykować się do rundy wiosennej - powiedział na koniec Robert Szewczyk. (d)

## Niełatwa wymiana wodomierzy

**Rocznie w Sochaczewie wymieniana się około 1500 wodomierzy. Czasami wymaga to ciężkiej pracy.**

Przez dziesiątki lat wodomierze montowano na liniach wodociągowych, niejednokrotnie w miejscach trudno dostępnych dla odczytujących. Na osiedlach mieszkaniowych, gdzie sieć kanalizacyjna w budynkach ma nieraz ponad 50 lat, a zawory zakładano jeszcze przed wodomierzami, są one tak przerdzewiałe, że ich wymiana przysparza dodatkowych problemów.

Ale to nie jedyne utrudnienia dla instalujących nowe wodomierze pracowników ZWiK. Stare urzą-



Stare urządzenia znajdują się w bardzo nietypowych miejscach

dzenia przeważnie były montowane przy domowych kotłowniach.

- Zdarzyło się, że popiół z kotłowni był miesia-

cam wyrzucany na rury, na których zamontowany był wodomierz. Żeby zainstalować nowy, najpierw wspólnie z właścicielem nierucho-

mości trzeba było uprzątnąć zalegający popiół - opowiada jeden z monterów.

W niektórych pomieszczeniach, gdzie znajdują się mierniki wody, właściciele poustawiali stare szafki z różnymi zalegającymi na półkach przedmiotami, utrudniając tym samym dostęp do urządzenia. W wielu innych przypadkach niezbędna do pracy jest również latarka, bo w pomieszczeniu nie ma światła. Zdarzają się nawet sytuacje, że urządzenia instalowano w studniach, mieszczących się przy ulicach. Aby dostać się do tych wodomierzy, trzeba pracować na leżąco. (jw)

OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe

*Haron*

„Ktoś tutaj był i był

a potem nagle zniknął i upórzywie go nie ma”

- *Wisława Szymborska*

### Szanowni Państwo!

Serdecznie zapraszamy na coroczną, uroczystą mszę żałobną w intencji Zmarłych, w których ceremonii pogrzebowej uczestniczyła nasza firma.

W tym roku nabożeństwo zostanie odprawione w sobotę 6 grudnia o godz. 18.00, w kościele p. w. Matki Bożej Różańcowej parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie.

Mszę żałobną rozpocznie odczytanie listy Zmarłych. Serdecznie zapraszamy rodziny, przyjaciół i znajomych Zmarłych do wspólnego z nami udziału we mszy św.

Jadwiga i Zenon Rembiejewscy

ZS-1134



# Druga strona podzielnika, czyli jak się grzeje na „Victorii”

Do naszej redakcji wpłynęło kilka zgłoszeń od mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Victoria”. Ich zdaniem to, jak rozliczane są płatności, pozostawia wiele do życzenia.

## Sebastian Stępień

Wszystko zaczęło się w momencie, gdy wielu lokatorów otrzymało rekordowo wysokie rachunki w ramach rozliczenia poprzedniego sezonu grzewczego. Byli zdziwieni, ponieważ ostatnia zima była nie dość, że łagodna, to jeszcze krótka. Ze strony spółdzielni większość z nich słyszała jedno - „tak wyszło ze wskazań podzielników”.

Jak udało nam się ustalić, koszty centralnego ogrzewania na „Victorii” rozliczane są w dość złożony sposób. Po pierwsze lokatorzy przez cały rok zaliczają określoną kwotę na poczet ogrzewania. Wysokość ostatecznego rachunku zależy od zamontowanych na kaloryferach podzielników. Te chwałą sobie przede wszystkim osoby bardzo oszczędne. Jednak, żeby wypracować zwrot, trzeba się bardzo postarać. Niektórzy korzystają w sezonie grzewczym tylko z jednego pomieszczenia, w którym znajduje się ledwo odkręcony kaloryfer. Rekordzista w ostatnim se-

zonie zużył tylko pięć jednostek ciepła, kiedy dopiero liczba około dwóch tysięcy jednostek pozwala utrzymać w mieszkaniu temperaturę pokojową.

- Przykro mi to mówić, ale ludzie, którzy oszczędzają w tak skrajny sposób, tak naprawdę dewastują sobie mieszkania. Wpływają również na niszczenie całego bloku. Lokale są zawilgoczone, wyziębione, pojawia się grzyb - mówi Tadeusz Patora, wiceprezes spółdzielni. - Nie jesteśmy w stanie nikogo zmusić do odkręcenia kaloryfera, możemy tylko apelować do zdrowego rozsądku. Trzeba też zauważyć, że ci, którzy oszczędzają, tak naprawdę dogrzewają się kosztem ciepła zużytego przez sąsiadów.

Tadeusz Patora przyznaje, że najczęściej w ten sposób postępują osoby, które mieszkają na dużych metrażach same lub np. tylko z mężem, głównie emeryci. Z jednej strony nie ma im się co dziwić. Ludzie szukają oszczędności i nie chcą za-



FOT. MMW/OCLAVEK.PL

Coraz więcej mieszkańców osiedla Victoria rezygnuje z podzielników ciepła

dłużać mieszkań. Długofalowo prowadzi to jednak do opłakanych skutków - wyziębione mury bloku niszczej.

- Dla rodzin z dziećmi czy osób, które mają dość wiecznego oszczędzania i przykręcania kaloryferów, podzielniki nie są najlepszym rozwiązaniem - mówi Tadeusz Patora. - Na początku liczyć należy się z tym, że ilość ciepła zużytego przez blok wzrośnie. Z powodu wysokich stawek za ciepło, które narzuca nam PEC, ostateczne rachunki też są wysokie. Kotłow-

nia, którą przekazaliśmy zakładowi została zamknięta. Stoi teraz pusta i niszczy. W momencie przekazywania darowizny liczyliśmy, że przedsiębiorstwo zmodernizuje obiekt i sprzeda nam z niego tanie ciepło. Niestety byliśmy naiwni.

Skąd tak duże zainteresowanie rezygnacją z rozliczania na podstawie podzielników? Po tym jak okazało się, że wielu spółdzielców musi dopłacić do c.o. nawet po kilka tysięcy złotych, na jaw wyszło, że spółdzielnia nie rozliczyła prawie 190 tys. zł z tytułu centralnego ogrze-

wania za grudzień ubiegłego roku. Potem pieniądze, bez żadnych wyjaśnień, doliczono po prostu ludziom do rachunków za ten sezon grzewczy. Bardzo szybko pojawiły się pytania, które przewijały się przez wszystkie otrzymane przez nas interwencje: jak udało się zamknąć rok finansowy, jak zaksięgowano te środki, jak można było przeoczyć fakturę z samego środka sezonu grzewczego? O odpowiedź chcieliśmy zapytać prezesa Stanisława Jaczyńskiego. Niestety prezes przebywa na zaległym urlopie. Liczymy,

że wyjaśni nurtujące nie tylko nas kwestie tuż po swoim powrocie. Zaległego urlopu, jak nas poinformowano, ma jednak dużo i odbiera go „po kawaleczku”. Wiceprezes Patora nie chce wchodzić w kompetencje swojego zwierzchnika.

Tymczasem z podzielników zrezygnowały kolejne bloki. Na obliczanie kosztów c.o. według powierzchni zdecydowali się mieszkańcy budynków przy ul. Konstytucji 3 Maja 5,7,7A i 9 oraz przy al. 600-lecia 42B i 44A.

- Po tej całej aferze z pieniędzmi straciłem zaufanie do tego, jak obliczane są koszty ogrzewania. Chcę mieć spokój i płacić za ogrzewanie z metra kwadratowego. Dość mam też tego, że, tak naprawdę, czy się oszczędza czy nie, nie da się przewidzieć, jaki rachunek wystawi mi spółdzielnia na koniec sezonu grzewczego. Dostałem już pierwszy rachunek. W domu miałem ciepło, nie oszczędzałem jakoś szczególnie po zdjęciu podzielników. Do zapłaty mam nawet odrobinę mniej, niż w poprzednim systemie rozliczeń - powiedział nam jeden z lokatorów. Będziemy nadal interesować się tą sprawą.

## Dyrektor MOW nadal nie podpisała protokołu kontrolnego



**Wracamy do sprawy kontroli Państwowej Inspekcji Pracy w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Załuskowie. Nadal nie może ona zostać formalnie zakończona, ponieważ zarówno dyrektor jak i wicedyrektor MOW przebywają na zwolnieniach lekarskich.**

Jak udało nam się ustalić, kontrolerzy PIP ujawnili w ośrodku przypadki łamania praw pracowniczych. Nieprawidłowości dotyczą prawnej ochrony pracy, w szczególności w zakresie np. niewypłacenia diet z tytułu delegacji, niezapewnienia 11-godzinnego od-

poczynku, niewypłacenia nauczycielom wynagrodzenia i dodatku z tytułu pracy w święto - przekazała nam Maria Kacprzak-Rawa - rzecznik prasowy Okręgowej Inspekcji Pracy w Warszawie.

Pani rzecznik twierdzi, że w zakresie kontroli w MOW w Załuskowie jeden egzemplarz protokołu kontroli przekazano wicedyrektor MOW. Nie zostały wniesione zastrzeżenia co do treści protokołu kontroli. - Jednocześnie na chwilę obecną zarówno dyrektor Aldona Szymańska, jak i jej zastępczyni Marzena

Dybiec przebywają na zwolnieniach lekarskich - mówi Maria Kacprzak-Rawa. - Z informacji, które udało nam się uzyskać telefonicznie wynika, że zwolnienie lekarskie pani wicedyrektor zostało wystawione do dnia 20 listopada tego roku, a następnie przedłużone. W tej sytuacji kontrola zostanie zakończona bez uzyskania drugiego podpisu na protokole.

O komentarz do protokołu chcieliśmy poprosić dyrektora Aldonę Szymańską. Okazało się to niemożliwe właśnie w związku z jej zwolnieniem lekarskim.

W rozmowie telefonicznej z nami Kacprzak-Rawa przyznała, że inspektorzy pracy narzekają, iż w przypadku stwierdzonych uchybień odpowiedzialne za nie osoby często udają się na zwolnienia lekarskie. Traktują je jako sposób uniknięcia odpowiedzialności za łamanie praw podlegających im pracowników. Czy tak jest i w tym przypadku? Jak ustaliliśmy, niezależnie od stanu zdrowia osób kierujących MOW, zostanie wszczęte postępowanie wykroczeniowe, a PIP skorzysta z przysługujących jej środków prawnych. (seb)

## Zadumki z Elą Adamiak

**MOK Boryszew zaprasza na koncert Elżbiety Adamiak pt.: „Trwaj chwilo, trwaj”. Odbędzie się on 13 grudnia. Bilety są już w sprzedaży.**

Ela Adamiak - piosenkarka, autorka tekstów i kompozytorka, od wielu lat zajmuje w Polsce czołowe miejsce w gatunku poezji śpiewanej. Ze względu na oryginalność, specyficzną wrażliwość i wyjątkową umiejętność muzycznego przekazu tekstu poetyckiego, artystka należy do grona nielicznych wykonawców tego gatunku. Nagrała siedem płyt, z których każda, według koneserów i krytyków muzycznych, okazała się sukcesem. Obecnie wydała dawno oczekiwaną płytę, na której znalazły się starannie dobrane nowe piosenki artystki, np.: „Trwaj chwilo, trwaj” (duet z A. Nowakiem), „Posiedzimy sobie razem w kuchni” (duet z K. Kijańskim), „Zanosz się na noc”. Piosenka „Trwaj chwilo, trwaj” przez długi czas utrzymywała



się w czołówkach list przebojów „Trójki” i radia „Złote Przeboje”.

Podczas koncertu Elżbieta Adamiak zaprezentuje piosenki z najnowszej płyty „Zbieram siebie” oraz swoje największe przeboje. Artystce na scenie towarzyszyć będzie trzyosobowy zespół muzyczny w składzie: Piotr Goljat - fortepian, śpiew, Sebastian Ruciński - gitara, Piotr Górka - kontrabas.

Koncert odbędzie się 13 grudnia o godzina 18:00. Bilety w cenie 35 zł do nabycia w sekretariacie MOK filia Boryszew ul. 15 Sierpnia 83. Tel.: 46 863 07 68, 668 850 337.

## Mikołaj zawita do Sochaczewa

**Spotkanie z Mikołajem, słodkie upominki, wspólne śpiewanie kołęd, uroczyste zapalenie świec na miejskiej choince, poczęstunek przygotowany przez wojsko - to wszystko już w niedzielę, 14 grudnia, na placu Kościuszki.**

- Tak jak w ubiegłym roku planujemy konkurs na najlepsze przebranie świąteczne nawiązujące charakterem do Bożego Narodzenia. Będą słodczyce dla dzieci, a dla dorosłych, w ramach miejskiej Wigilii, coś na gorąco. Poczęstunek przygotują żołnierze z 3 Warszawskiej

Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej - mówi Agata Kalińska dyr. Centrum Kultury, Sportu i Promocji UM.

Spotkanie z Mikołajem na placu Kościuszki to także koncert kołęd i pastorałek, świąteczne występy najmłodszych, wspólne czytanie najpiękniejszych listów do Świętego Mikołaja, i to, na co najmłodszy czekają najbardziej - paczki ze słodyczkami.

Na spotkanie z Mikołajem oraz wigilijny poczęstunek ratusz zaprasza 14 grudnia, od godziny 15.00.

# Niereformowalni zagraли dla Kacpra Kamińskiego

**Kolejny raz na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Żeromskiego wystąpiła grupa teatralna „Niereformowalni i już”. W piątkowy wieczór 21 listopada aktorzy-amatorzy ponownie rozbawili publiczność do łez. A przy tym zebrali 5 tys. zł dla Kacpra.**

**Katarzyna Łażewska**

Całkowity dochód ze sprzedaży biletów, które rozeszły się niczym ciepłe bułeczki, przeznaczony został na leczenie dwunastoletniego Kacpra Kamińskiego, ucznia sochaczewskiej „czwórki”, który w lipcu został poddany przeszczepowi szpiku kostnego. Dobra informacja jest taka, że przeszczep się powiódł, ale Kacper wciąż zmagają się z powikłaniami. Jest pod stałą kontrolą kliniki we Wrocławiu i szpitala w Warszawie, gdzie poddawany jest ciągłym badaniom. Rodzina Kacperka nie należy do bogatych, potrzebuje więc wsparcia finansowego. Pieniądze potrzebne są na leki, wyjazdy kontrolne do kliniki we Wrocławiu oraz na dokończenie remontu mieszkania. Podczas imprezy zebrano łącznie pięć tysięcy złotych (3 870 zł ze



Pełen humoru spektakl rozbawił publiczność do łez



FOT. KATARZYNA ŁAŻEWSKA

Joanna Rolewska

sprzedaży biletów i 1 160,50 zł z cegiełek).

Na deskach sochaczewskiego MOK charytatywnie wystąpiła kilkunastoosobowa ekipa nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 4, która od ponad dwóch lat, pod kierunkiem Beaty

Oziembleskiej, działa w MOK jako grupa teatralna „Niereformowalni i już”. W spektaklu KopCiuch, oprócz aktorów, gościnnie wystąpił Piotr Zieliński, właściciel Gymme Fitness Club.

Tym razem mogliśmy prześledzić losy dwojga młodych ludzi - zwariowanej Kruellii i trzymanego (do czasu) pod jej pantoflem męża. W niezwykły humorystyczny sposób aktorzy przedstawili typowe relacje damsko-męskie i kobiece zachowania, które częstokroć irytują mężczyzn. Lekarstwem na małżeńskie kłopoty okazała się psychoterapia. Z pewnością każdy, kto oglądał spektakl, odnalazł namiastkę siebie, sześcian, lub drugiej połowy.

Jak zwykle „Niereformowalni” występowali przy wypełnionej po brzegi sali. Wśród publiczności znalazł się m.in. burmistrz Piotr Osiecki i dyrektor MOK Halina Pędziejewska. Atrakcją wieczoru był występ Joanny Rolewskiej, która zaśpiewała największe przeboje Anny German. Wszystkim, którzy spontanicznie, z potrzeby serca włączają się w zbiórki pieniędzy zarówno Kacper jak i jego rodzice serdecznie dziękują.

Jeśli ktoś chciałby dodatkowo wesprzeć Kacpra finansowo może dokonać wpłaty na konto w Banku PKO SA I oddział Sochaczew 24 1240 1822 1111 0010 5770 8839.

## Podwójny mistrz olimpijski odwiedził uczniów „czwórki”

**W środę 26 listopada w Szkole Podstawowej nr 4 pojawił się szczególny gość. Podwójny mistrz olimpijski, rekordzista Polski, nieprzerwanie od 2002 roku mistrz Polski w pchnięciu kulą, Tomasz Majewski.**

Niedawno oddana sala gimnastyczna była świetnym miejscem na przyjęcie tak znakomitego gościa. Tomasz Majewski pochwalił obiekt, chociaż przyznał, że woli te większe, w których startuje czasem w halowych zawodach lekkoatletycznych.

Opowiedział jak wyglądają zajęcia lekkoatletyki, a także o swoim chodzeniu do podstawówki. Nawiązał przy tym świetny kontakt z dziećmi, które słuchały go z nieskrywanym podziwem. Były też liczne pytania z sali, na które mistrz bardzo chętnie odpowiadał. Jedno z dzieci zapytało: „Co mistrz jada na śniadanie”. Odpowiedź: „Akurat dziś śpieszyłem się do was i zjadłem zjeść tylko kefir. Teraz już czuję się trochę głodny, w końcu jestem wielkim facetem” wzbudziła salwę okla-



FOT. SEBASTIAN STEPIEN

Tomasz Majewski nawiązał świetny kontakt ze słuchaczami

sków i śmiechu. Z sali padło również pytanie: „Czy skończy pan kiedyś karierę?”, na co Tomasz Majewski odparł: „Niestety, pewnie będę musiał”, ale potem wytłumaczył już zupełnie poważnie, że zaplanował zakończenie czynnej zawodowej kariery sportowej po następnej olimpiadzie, bo skoro jeszcze ma szansę na zostanie potrójnym mistrzem olimpijskim, to czemu nie skorzystać. Okazało się również, że jako dziecko Tomasz Majewski czytał mnóstwo książek, a do serca przypa-

dły mu szczególnie „Dzieci z Bullerbyn”.

Mistrz zaprezentował również jak wygląda pchnięcie kulą. Opowiadał dużo o tej dyscyplinie sportu. Wytłumaczył dzieciakom różnicę między techniką klasyczną, którą preferuje startując w zawodach, a nową techniką obrotową, co do której „nie ma zaufania, bo trzeba się nawirować jak w balecie”.

Spotkanie zakończyło się serią pamiątkowych zdjęć. Tomasz Majewski z radością ustawiał się do wspólnych fotografii. (seb)

# Po raz piąty walczyli o Kałamarz Metafor

Piąty jubileuszowy Sochaczewski Turniej Jednego Wiersza odbył się w piątkowy wieczór 28 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej która, wraz z grupą twórców Sochaczewskich Wieczorów Literackich, jest organizatorem konkursu. O nagrodę główną, czyli Kałamarz Metafor, walczyło ponad trzydziestu poetów.

## Katarzyna Łazewska

Turniej Jednego Wiersza, odbywający się tradycyjnie w ostatni piątek listopada, jest imprezą o charakterze literackim, skupiającą miłośników poezji zarówno z naszego miasta, jak i całego kraju. Warunkiem uczestnictwa w konkursie był wiek powyżej szesnastu lat i prezentacja przed zgromadzoną publicznością i jurorami utworu poetyckiego własnego autorstwa, który nigdzie dotąd nie był publikowany ani nagradzany.

Do poetyckich zmagania o Kałamarz Metafor przystąpiło ponad trzydziestu uczestników. Publiczność mogła wysłuchać zarówno pełnych emocji i wzruszeń wierszy, jak i nieco frywolnych i lekkich fraszek.

Gościem honorowym imprezy, a zarazem przewodniczącym jury, był poeta, autor tekstów piosenek (m.in. „Peggy Brown”, „A te skrzydła połamane”), dziennikarz i krytyk filmowy - Ernest Bryll. Opowiedziane przez niego historie z życia i twórczej drogi z pewnością niejednego poetę pokrzepiły, a sam Ernest Bryll dał się poznać jako człowiek szalenie skromny i pełen pokory.

- Poezja jest sztuką niezwykle ryzykowną. Można ją porównać do głośnego wołania, odbijającego się echem. W tym przypadku echem, które do mnie wraca, jesteście wy, czyli publiczność - mówił poeta. - Jednym z najpiękniejszych momentów w mojej twórczości był ten, kiedy przypadkowo usłyszałem w kawiarni, jak niepełnosprawna osoba, z nieprawdopodobną siłą w głosie, mówi moje wiersze.

Podczas piątkowego spotkania komisja konkursowa w składzie: Ernest Bryll, Jerzy Jankowski - poeta, prozaik, dziennikarz, nauczyciel i Marek Boczek - poeta, animator Sochaczewskich Wieczorów Literackich, postanowiła Kałamarz Metafor oraz Nagrodę Główną, ufundowaną przez burmistrza Piotra Osieckiego, przyznać warszawskiej poetce Annie Marii Wierzchuckiej za wiersz „Siedem kobiet głównych”. Jury przyznało także dwa równorzędne wyróżnienia: nagrodę ufundowaną przez dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej otrzymała Anna Bojanowska za wiersz „Kartka do Przyjaciela” oraz Agata Kornacka, która zaprezentowała wiersz „Wybory”.

Jak zwykle swojego faworyta wybrała także publiczność.



Anna Maria Wierzchucka, zwyciężczyni tegorocznego turnieju



Gościem wieczoru był Ernest Bryll

Nagrodę Publiczności, ufundowaną przez dyrektora Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zdobyła także Anna Maria Wierzchucka. Drugą Nagrodę Publiczności, ufundowaną przez dyrektora MBP zdobyła Grażyna Grobelska za wiersz „Plaster”. Miłym akcentem wieczoru był występ Jolanty Kawczyńskiej, w repertuarze Ewy Demarczyk. W trakcie imprezy, którą poprowadził Tadeusz Hutkowski, była możliwość nabycia tomików poezji Ernesta Brylla oraz Jerzego Jankowskiego wraz z autografem.

## Rapowali dla Moniki

W ubiegłą sobotę odbyła się druga część charytatywnej zbiórki na leczenie ciężko chorej na nowotwór złośliwy Moniki Wielgus. Tym razem, na koncercie „Rap znad Bzury” w lokalu „Niesfora Polala”, do akcji włączyli się sochaczewscy hip-hopowcy.

Do mikrofonu nawijali: PJN, Ramzes Raptos Pato, Mmatteo aka MPM, LNL oraz główny organizator koncertu - Daniel „Kosmita” Janiak ze swoją ekipą J.I.M.B. Nie zabrakło również freestyle'owych improwizacji i beat boxu w wykonaniu Osina.

W trakcie imprezy wolontariusze „Motoserca” chodzili z puszkami, zbierając do nich pieniądze. Ponadto w przerwach między koncertami odbywały się licytacje. Pod młotek poszły akcesoria komputerowe i motoryzacyjne oraz płyty J.I.M.B. Największym powodzeniem cieszyły się jednak książki o tematyce zdrowotnej. Swoich nabywców znalazły dwa poradniki zielarskie, za 100 zł każ-

dy. W sumie tego wieczoru do puszek trafiło ponad dwa tysiące złotych.

Była to druga część muzycznej akcji charytatywnej dla Moniki Wielgus. Przed tygodniem w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego odbył się koncert rockowy, na którym wystąpili: No Pack, Józek i Tajm. Udało się wówczas zebrać ponad 10 tys. zł. W sumie, podczas dwóch imprez, uzbierano 12 102,03 zł! Pieniądze w całości zostaną przeznaczone na rekonwalescencję Moniki.

Główny inicjator akcji - prezes Boruta MC, Tomek Sołdaczuk, dziękuje wszystkim osobom zaangażowanym w zbiórkę. Szczególne słowa uznania należą się dyrektor Halinie Pędziejewskiej i obsłudze Miejskiego Ośrodka Kultury, dyrektor miejskiego centrum kultury Agacie Kalińskiej, wszystkim wolontariuszom i ludziom dobrej woli, którzy uczestniczyli w imprezach i swoją hojnością wspomogli Monikę Wielgus. (mf)



W sobotę „Niesfora Polala” rozbrzmiewała rapem

## Mroźna rocznica sochaczewskiej ciuchci



30 listopada 1984 roku o godzinie 15.35, zgodnie z rozkładem jazdy, wyruszył ostatni skład Sochaczewskiej Kolei Dojazdowej do stacji Wyszogród. W okragłą 30. rocznicę tego wydarzenia Muzeum Kolei Wąskotorowej otworzyło swoje bramy dla zwiedzających.

Niemal przez cały okres PRL kolejka regularnie, zgodnie z rozkładem jazdy, kursowała do Wyszogrodu, Tułowic i

Chodakowa. W planach była także rozbudowa linii do Żelazowej Woli, ale nic z tego nie wyszło. Każdego dnia do pociągu wsiadali uczniowie jadący do szkoły w Chodakowie i pracownicy Chemiteksu - rozkład był przystosowany do odbywających się w fabryce zmian. Jeszcze w latach 70. sochaczewska wąskotorówka była najszybszym środkiem komunikacji, lecz z biegiem czasu musiała ustąpić trans-

portowi samochodowemu. Stacja przy ulicy Towarowej w Sochaczewie w 1984 roku została przekształcona w placówkę muzealną.

Ujemna temperatura w minioną niedzielę nie odstraszyła licznie przybyłych pasjonatów kolejnictwa. Wszyscy zwiedzający mogli za darmo rozgrzać się ciepłą kawą i herbatą. Wspólnie z przewodnikiem zwiedzali skansen muzeum. Najbardziej zafascy-

nowane zabytkowymi ciuchciami były oczywiście dzieci. Odwiedzający muzeum mogli również zobaczyć niedostępną na co dzień salonkę generała Wojciecha Jaruzelskiego. O godzinie 14.00 pociąg retro wyruszył w trasę do Chodakowa. Po powrocie, dla upamiętnienia rocznicy i zarazem 30-letniej historii muzeum, punktualnie o 15.35, nastąpiło symboliczne zamknięcie placówki. (mf)



## Stare fotografie mieszkańców Sochaczewa

Od kilku już lat Chodaków ma swojego pasjonata starej fotografii i związanych z nimi historii. Waldemar Bronicz, bo o nim mowa, 22 listopada zaproponował mieszkańcom tej dzielnicy kolejną, czwartą już, podróż w czasie podczas wernisażu wystawy „Chodaków - wspomnienia i stare fotografie”.

Tego dnia Miejski Ośrodek Kultury zapełnił się do ostatniego miejsca. Na wystawie spotkali się młodszy i starsi mieszkańcy miasta, a wśród nich Ireneusz Panfil, którego wspomnienia i stare fotografie zamieszczamy w naszym tygodniku. Z wiedzy i zbiorów takich ludzi jak pan Panfil korzysta autor chodakowskiej wystawy. Prawdziwym fenomenem jest zainteresowanie, z jakim spotyka się każda ekspozycja pana Waldemara. Aż szkoda, że Sochaczew nie ma takiego Bronicza.

- Na swoich wystawach starej fotografii pokazuję ludzi, którzy żyli i mieszka-

li w Chodakowie. I wydaje mi się, że jest już najwyższy czas, żeby również i Sochaczew mógł pochwalic się podobną ekspozycją, na której pokazane zostaną losy ludzi wielu kultur narodowościowych naszego miasta - mówi Waldemar Bronicz. - Bo przecież tutaj mieszkali, jeszcze przed 1939 rokiem, nie tylko Polacy, ale również Żydzi, Niemcy, Francuzi, Holendrzy, Ukraińcy, Tatarzy i osoby innych narodowości. Uważam, że pokazanie na starej fotografii tej wielokulturowości naszego miasta byłoby pięknym gestem w stosunku do tych, którzy tutaj żyli. Na pewno są osoby, które w swoich rodzinnych albumach posiadają zdjęcia starego Sochaczewa i jego okolic i udostępniłyby je. A to byłby pierwszy krok do realizacji tego pięknego przedsięwzięcia - dodaje.

Czekamy więc na entuzjastę, który ożywi stare zdjęcia Sochaczewa i pokaże je współczesnym. (pab)

Ireneusz Panfil

# Chodaków w czasie wojny

Zamieszczamy kolejny odcinek wojennych wspomnień Ireneusza Panfila, który jako 10-letni chłopiec spędził okupację niemiecką w Chodakowie. Są to nie tyle historyczne fakty, co relacje młodego człowieka z własnych czy zasłyszanych od najbliższych przeżyć.

Niemcy ponieśli pod Stalingradem nieuchronną klęskę. Zasada, że „jak trwoga to do Boga” obowiązuje po każdej stronie konfliktu. Hitlerowscy żołnierze mają na pasach napis „Gott mit uns”, czyli „Bóg z nami”. Niewiele to pomaga, bo inicjatywa na froncie wschodnim przechodzi w ręce Rosjan. Tymczasem uczęszczam do szkoły powszechnej (czyli podstawowej) za rzeką Utratą. Chodzę do niej z Chodakowa na Janówek koło Trojanowa. W drewnianym dworku uczymy się w ciasnocie. Często lekcje mają dwie klasy jednocześnie. W końcu w czerwcu 1943 roku kończę siódmą, ostatnią klasę.

Mój ojciec, Bronisław Panfil, cały czas prowadzi sklep spożywczy. Interes słabo idzie, nie może zwiózka końca z końcem. „Przechrzczony na Niemca” zastępca starosty z Sochaczewa Herman Vorbichler chodzi z żandarmami po sklepach i likwidują te, w których jest za mało towaru. Sklep to dla naszej rodziny jedyne źródło utrzymania. Od tego zależy całe nasze życie, tym bardziej, że prowadząc go ojciec miał zabezpieczenie przed przymusową wywózką na roboty do Niemiec. Mieści się w pobliżu Fabryki Włókien Sztucznych. Przychodzą niemieccy cywile pracujący tam na portierni, pracownicy zakładu oraz wojsko niemieckie stacjonujące częściowo w fabryce. Vorbichlera, który przed wojną był kapitanem Wojska Polskiego, ale przeszedł na stronę wroga, widziałem u nas w sklepie na kontroli osobiście. Nigdy nie zapomnę tego spotkania. Rozmawiał z ojcem po niemie-



1936 r. Ireneusz Panfil z rodziną na odpuście w Trojanowie



Banknot dwudziestozłotowy z czasów okupacji

ku. Powiedział, że nie zlikwiduje sklepu, ale konieczne jest uzupełnienie towaru.

Z relacji ojca dowiedziałem się wtedy, że Vorbichler zabił własnego syna, który służył w Wehrmachcie, ale miał inne poglądy polityczne. Na tym tle doszło między nimi do sprzeczki. Syn powiedział, że Niemcy wojnę przegrają. Podczas kłótni doszło do wypadku, został śmiertelnie

postrzelony. Podobnie Vorbichler często odwiedzał jego grób na cmentarzu w Sochaczewie. Pisze o tym też Stanisław Janicki w książce „AK na Ziemi Sochaczewskiej”. Przeczytać można tam również o tym, jak Janicki dostał polecenie wykonania wyroku śmierci na Vorbichlerze. Na wydaniu decyzji przeważało to, że zastępca starosty kazał powieścić młodego, 21-letniego Polaka,

który rzekomo miał spalić sterę ze zbożem. Ten chłopak nazywał się Józef Ciesielski. Zwyczajnie „wrobiono go” w sabotaż przeciwko III Rzeszy. Niektórzy mówili, że nastąpiło to przez złośliwy donos pewnej wdowy, u której mieszkał. Sam Józef był sierotą. Powieszono go 26 sierpnia 1942 r. na dawnym rynku w Sochaczewie. Obecnie nazywa się on pl. Obrońców Sochaczewa. Kiedy Ciesielskiego wieszali, za pierwszym razem lina się zerwała. Skazaniec powtarzał, że w takich przypadkach ludzi puszcza się wolno, bo tak stanowi prawo. Ale Vorbichler nie bez przyczyny był znany ze swojego okrucieństwa. Kazał go jeszcze raz powieścić, z tym że skazany nie miał związanych rąk, dlatego ratował się trzymając linę koło szyi. Na koniec Vorbichler użył broni dobijając niewinnego Polaka.

Pomimo takich tragedii codzienne życie musiało toczyć się dalej. Mój ojciec nadal zajmował się głównie dostawami do sklepu, a mama sprzedaje. Po towar jeździł czasem aż do Warszawy. Przemieszczanie się ułatwiała mu znajomość języka niemieckiego, którego ja nie chciałem się uczyć. Ryzykował niekiedy, bo żandarmi aresztowali ludzi i zabierali im towar, uważając to za nielegalny przemyt. Nieraz podziwiałem odwagę mojego ojca. Ale on mówił, że co ma być to będzie i wierzył w przeznaczenie. Często jeździł rowerem do Sochaczewa i przywoził papierosy. Były to „Junaki”, „Sporty” i papierosy „machorkowe” oraz aromatyzowane „Mewy”, o przyjemnym zapachu unoszącym się przy paleniu.

## Biblioteka w kinie, kino w bibliotece. Ale nie tylko



Pisaliśmy niedawno, że do MOK w Chodakowie i znajdującego się w nim Kina Mazowsze powrócił, po pięciu latach przerwy, Sochaczewski Festiwal Filmowy. Towarzyszyła mu, podobnie jak poprzednim, prezentacja wydawnictw filmowych.

VIII edycja tego wydarzenia miała na celu przybliżenie młodym widzom historii kina, a jej gościem

był znany reżyser Jerzy Hoffman. Imprezie towarzyszyła wystawa książek, zorganizowana przez Bibliotekę Pedagogiczną w Sochaczewie.

Jak powiedziała nam dyrektor tej placówki Elżbieta Szczypińska, biblioteka brała udział we wszystkich odsłonach festiwalu, przygotowując i prezentując wystawy książek związanych tematycznie z filmem i kinem.

- Przez szereg lat, kiedy przygotowaliśmy wystawę - podkreśla pani dyrektor - zbiory naszej placówki znacznie powiększyły się o te z dziedziny filmu. Mamy książki o historii filmu i kina, nie tylko polskiego, ale również światowego. Pozycje z zakresu sztuki reżyserii, także te opowiadające o aktorach, w tym autobiografie, o filmach, np. tych najlepszych i zakazanych, o adaptacjach filmowych.

Wśród nich jest wiele nowych poczytnych tytułów. Zbiory są naprawdę bardzo pokaźne i bogate, a myślę, że nie wszyscy mieszkańcy Sochaczewa o tym wiedzą. Oczywiście nie może zabraknąć u nas pozycji dla nauczycieli. Dla nich mamy książki z edukacji filmowej.

Do sochaczewskiej Biblioteki Pedagogicznej zapraszamy zatem nie tylko uczniów i nauczycieli, ale również miłośników kina i filmu. (pab)

# Jak szopka to w muzeum

Szopka pod palmami, w monitorze komputera, w ruinach wojennej Warszawy, czy w sochaczewskim zamku - to tylko niektóre propozycje z dotychczas prezentowanych. Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zachęca do udziału w XXII już edycji Konkursu na Szopkę Bożonarodzeniową. W tym roku będzie to szopka krakowska

## Małgorzata Pałuba-Burzyńska

Ponad 20 lat to szmat czasu, a skarbnicą wiedzy szopkarskiej jest Beata Tarka, organizatorka konkursu i kurator wystawy z ramienia muzeum. Jak sama przyznaje, ten konkurs, to, obok Rajdu Szlakami Walk nad Bzurą, jedna z najdłuższych trwających muzealnych imprez cyklicznych. Po raz pierwszy został ogłoszony w 1992 roku i kontynuowany był nieprzerwanie przez 21 lat do 2013 r., kiedy to został odwołany ze względu na remont muzeum. Ale w tym roku powrócił, a jego tematem jest szopka krakowska.

## Świąteczne tradycje szopkarstwa

- Naszym celem było propagowanie i odwoływanie się do pięknej i bogatej tradycji Świąt Bożego Narodzenia oraz pokazanie tradycji szopkarstwa w Polsce - mówi Beata Tarka. - Najpierw organizowaliśmy wystawy bożonarodzeniowe. W tamtych czasach współpracowaliśmy z Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie. Pomysł zrodził się chyba dlatego, że w tych wypożyczanych od nich świątecznych wystawach etnograficznych zaczęły pojawiać się szopki. Przedstawialiśmy jasełka, historie i tradycje świąt. W kolejnych latach pokazywa-

liśmy szopkę łączycką, wypożyczaliśmy znane u nas w okolicy ruchome szopki rzeźbiarskie od państwa Brzozowskich z prywatnego Muzeum Sztuki Ludowej w Sromowie. Aż wreszcie zapadła decyzja - organizujemy własny konkurs szopek.

Początki były bardzo skromne. W 1992 r. wpłynęło zaledwie kilkanaście prac. I tak było przez kilka pierwszych lat. Ale z roku na rok pomysł ten coraz bardziej zaczął się mieszkaniom Sochaczewa podobać. W ciągu lat również ewaluował, pojawiały się propozycje, aby go urozmaicać. W 1996 r. rozszerzony został o projekt na kartę świąteczną i ozdoby choinkowe. W 2001 r., podczas X jubileuszowego konkursu, pracownicy muzeum postanowili przełamać dotychczasowy schemat, wprowadzając konkursy na szopkę tematyczną. Wówczas zaproponowano te z różnych stron świata. Uczestnicy mieli zatem utrudnione zadanie, ponieważ musieli poznać etnografię różnych regionów. Pomysł sięleć o umiejscowieniu świętej rodziny w innym miejscu niż krajobraz Polski.

## Z tematem w tle

- To był bardzo trafiony pomysł - opowiada Beata Tarka - bo powstała wtedy jedna z ciekawszych



FOT. ZE ZBIORÓW MZSPBnB

Od ponad 20 lat muzeum kultuwyje tradycje szopkarskie

wystaw. Wiadomo, że dziecięca wyobraźnia nie zna granic. Toteż pojawiła się szopka afrykańska, ze świętą rodziną umiejscowioną pod palmami, również na Antarktydzie w igloo, na tratwie na Dunaju. Była szopka w stylu japońskim, hinduskim. Rzeczywiście przepiękne kolorowe aranżacje i mnóstwo do oglądania, bo nie tylko panował tam duch religijny, ale także etnograficzny, historyczny. To nam pozwoliło w kolej-

nych latach iść jeszcze dalej, zwłaszcza że wpłynęło wtedy ponad sto prac, co świadczyło o dużym zainteresowaniu. Pozostaliśmy więc przy szopkach tematycznych. W następnym roku pokusiliśmy się o szopkę w stylu polskim. Uczestnicy stanęli na wysokości zadania. W swoich pracach wykorzystali regionalne style architektoniczne, pokazały odrębność w stroju, krajobrazie i kulturze. Nagrodzone zostały m.in. szopki

z motywem śląskiej kopalni, mazowieckim krajobrazem, folklorem łowickiej i kaszubskiej wsi. Pojawiła się wtedy również szopka sochaczewska z rodziną świętą umiejscowioną w ruinach naszego zamku.

## Odważnie, ale ciekawie

Ale chyba najbardziej śmiałym pomysłem była szopka XXI wieku. Na konkurs zgłoszono prace będące komentarzem do współczesnego świata techniki. Twórcy wykazali się ogromną inwencją i pomysłowością, proponując oryginalne projekty. Na przykład szopka w formie telefonu komórkowego, święta rodzina umieszczona w monitorze komputerowym, telewizorze, pralce, w Kosmosie, w rakiecie, czy w otoczeniu ufoludków.

- Tę wystawę - wspomina Beata Tarka - zrobiliśmy w nowoczesnym stylu. Było tam bowiem dużo metalu, a my sami mieliśmy wtedy taki nieszablony stelaż druciany, na którym stały te prace. Z pewnością była ona bardzo odważna, trudna do zaaranżowania, żeby pogodzić cud narodzenia Pańskiego z tą współczesnością. Bo jesteśmy przecież przyzwyczajeni do tradycyjnej formy przekazu - śniegu, choinek, spokoju, a tutaj epatowały zewsząd nowoczesność i technika.

Kolejna wystawa warta odnotowania wiązała się z konkursem, którego tematem była „Szopka Bożonarodzeniowa z motywem morskim”. Szopki zostały wtedy umiejscowione głównie na statkach, tratwach, arce Noego. Dodatkowo została ona bardzo ładnie zaaranżowana. Pracownicy muzeum ścignęli bowiem łódź rybacką i sieci, żeby stworzyć odpowiedni klimat.

Była też szopka z historią w tle o tytule „Mędracy świata, monarchowie”. Twórcy szopek mieli za zadanie pokazać świętą rodzinę na tle najważniejszych wydarzeń historycznych w dziejach Polski i świata. Też bardzo ciekawy pomysł, który zaowocował niezwykle efektownymi, np. święta rodzina w ruinach wojennej Warszawy.

Tegoroczna edycja ma na celu zaprezentowanie walorów artystycznych szopki krakowskiej. Prace można dostarczać do muzeum do 5 grudnia, do czego serdecznie zachęcamy, a potem, w imieniu organizatorów, zapraszamy wszystkich do obejrzenia czynnej od 13 grudnia wystawy. Z pewnością zachwyci i wprowadzi w nastrój szybko zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Tym razem tradycyjnie.

## Świąteczne rękodzieło

Zapraszamy na trzecią edycję kermasu świątecznego „Boże Narodzenie na Mazowszu”, który odbędzie się w niedzielę 14 grudnia w sali balowej hotelu „Chopin”, przy ul. Traugutta 21.

Organizatorami kermasu są: starostwo powiatowe i hotel Chopin w Sochaczewie. Udział, zarówno wystawców jak i odwiedzających, jest bezpłatny. Impreza ma za zadanie promować rękodzieło lokalnych twórców i

artystów oraz kultuwywać tradycje i zwyczaje bożonarodzeniowe.

Podobnie jak w poprzednich edycjach na kermaszu nie zabraknie różnorodnych ozdób i dekoracji wykonanych z lnu, filcu, papieroplastyki oraz techniką decoupage. Odwiedzający z pewnością będą mogli nabyć wszelakie świąteczne ozdoby - bombki, stroiki, wianki, zabawki.

Zgłoszenia wystawców przyjmowane będą tylko do śro-



dy, 3 grudnia. Można ich dokonać poprzez kontakt z wydziałem Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki starostwa powiatowego, pod numerami telefonów: 46 864 18 30 lub 605 045 731 albo mailowo na adres: promocja@powiat.sochaczew.pl, bądź osobiście w wydziale promocji przy ul. Piłsudskiego 69. (opr. mf)

## Gwiazdka dla Kacpra w MOK

Miejski Ośrodek Kultury przy ul. Żeromskiego 8 jest organizatorem projektu pn. „Tradycje i obyczaje świąteczne”, w ramach którego przeprowadzony zostanie konkurs na najpiękniejszą ozdobę bożonarodzeniową.

Jest to już IV edycja cieszącego się ogromnym zainteresowaniem konkursu skierowanego do dzieci z przedszkoli, szkół podsta-

wowych z terenu miasta i powiatu sochaczewskiego.

Termin składania prac upływa 4 grudnia. Regulamin konkursu i karty zgłoszeń zainteresowani znajdą na: www.mok.sochaczew.pl

Rozstrzygnięcie konkursu, wręczenie nagród, dyplomów i wyróżnień odbędzie się podczas koncertu bożonarodzeniowego pn. „Gwiazdka dla Kacpra” 13

grudnia 2014 roku (sobota) o godz. 17.00 w MOK, ul. Żeromskiego 8.

W trakcie koncertu odbędą się występy artystyczne, koncert kolęd i pastorałek, przeprowadzona zostanie licytacja i loteria ozdób i stroików bożonarodzeniowych, z których dochód przekażemy dla Kacpra Kamińskiego, który w lipcu przeszedł przeszczep szpiku kostnego.

## DROBNE

### Instalacje elektryczne

- ✓ usuwanie awarii
- ✓ domy jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie  
tel. 534304308

## USŁUGI

- Vertal
  - żaluzje
  - werticale
  - rolety materiałowe
  - rolety antywłamaniowe, moskitiery.
 Producent, montaż, VAT, tel. 602-736-692, 512-342-751.
- Złomowanie pojazdów, zaświadczenia, odbiór, gotówka, tel. 46 861-94-66.
- „VIDEOCOLOR” WIDEOFILMOWANIE, HD, FOTOGRAFOWANIE, WESELA, PLENERY, TEL. 501-350-075.
- Usługi hydrauliczne kompleksowo. Nowoczesne technologie, przyłącza wodno-kanalizacyjne, wykopy mini koparką. Konkurencyjne ceny. Zapraszam - Zakład Instalacji Sanitarnych, tel. 601-154-847.
- Pranie dywanów i tapicerek, tel. 608-582-751, 46 863-57-55.

- ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE. DARMAR Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 („Merkury”). Największy wybór! Najniższe ceny! [www.darmar-sochaczew.pl](http://www.darmar-sochaczew.pl) tel. 46 862-86-07, 602-459-904.

- Naprawa RTV, AGD, elektronarzędzia, Wojska Polskiego 42 A, tel. 602-623-007.
- AGD lodówki, tel. 601-344-139.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 666-088-518.
- Dachy kryjemy blachą, papą, ocieplanie budynków, podbitki, tel. 604-182-211.
- Usługi hydrauliczne, tel. 662-480-962.
- Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka zakrzaczeń, tel. 667-732-751.
- Produkcja ogrodzeń betonowych i kręgow, montaż ogrodzeń, tel. 602-237-335.
- Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. 501-249-461.
- Glazura, terakota, remonty, solidnie tel. 602-670-035.

*Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie*

*„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku  
Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!*



- Naprawa, konserwacja, regulacja kotłów na paliwa stałe Eko-groszek, tel. 662-075-765.

- Wywóz szamba, tel. 606-374-093.

- Kominki i pieco-kominki, marmur, granit, tanio, wystawa, tel. 601-623-690.

- Profesjonalne pranie dywanów, tapicerek, tel. 516-689-712.

- Cyklinowanie montaż parkietu, schodów, tel. 697-634-138.

- Usługi transportowe HDS do 5 ton i do 20 ton, samochód 24 tony, odkryty, tel. 501-236-928.

- Glazura, terakota, malowanie, remonty, tel. 507-966-469.

**Instalacje hydrauliczne**

- ✓ kotłownie c.o.,
- ✓ usuwanie awarii: domy jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie  
tel. 534-304-308

- Układanie kostki, hydraulika, tel. 604-877-630.

## NIERUCHOMOŚCI

- Kwatery pracownicze, tel. 602-762-527, 606-989-590.

- Sprzedam mieszkanie 37 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + wc, piwnica, balkon - parter, tel. 604-463-124.

- Działki budowlane Zakrzew, gm. Nowa Sucha, sprzedam, tel. 514-849-519.

- Sprzedam mieszkanie 44,44 m<sup>2</sup> z balkonem na 3,5 piętrze w Sochaczewie, ul. Staszica 52A/37, tel. 503-048-486.

- Sprzedam umeblowane M-4, I p, 47,6 m<sup>2</sup>, Senatorska 1, 185 tys., tel. 603-124-865.

- Bezpośrednio sprzedam w Sochaczewie M-3, 55 m<sup>2</sup>, I piętro, z balkonem, ul. Żwirki i Wigury, 155 tys., tel. 664-642-226, 606-729-045.

- Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe (50 m<sup>2</sup>) w centrum Sochaczewa, tel. 604-317-011.

- Sprzedam atrakcyjne 3,80 ha rolno-budowlane, Górkki, gmina Brochów, tel. 885-934-540.

- Sprzedam działkę rolno-budowlaną, Janów Ruszki, jedna działka zalesiona, teren działek uzbrojony, tel. 501-236-928.

- Dom do remontu z dużą działką w centrum Sochaczewa za 360 tys., bezpośrednio, tel. 506-624-996.

- Mieszkanie 3 pok. (52,5 m<sup>2</sup>), parter, Boryszew. Cena: 172 000 zł, tel. 690-035-092.

- Mieszkanie 3 pok. (63 m<sup>2</sup>), III piętro, Osiedle Ogrody. Cena: 195 000 zł, tel. 690-035-022.

- Mieszkanie 3 pok. (63 m<sup>2</sup>), III piętro, centrum. Cena: 188 000 zł, tel. 690-035-052.

- Kwatery, tel. 500-741-936.

- Do wynajęcia pokój, tel. 798-689-975.

- Wynajmę mieszkanie, 30 m<sup>2</sup>, umeblowane, tel. 503-818-177.

- Sprzedam działkę budowlaną 1300 m<sup>2</sup>, Kuznociń, tel. 512-510-954.

- Do wynajęcia umeblowane mieszkanie 49 m<sup>2</sup>, naprzeciwko Kauflandu, tel. 787-673-131 po 16.00.

- Sprzedam działkę budowlaną w Żukowie, po 1100 m<sup>2</sup>, tel. 604-564-269.

## ZDROWIE

- Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

- Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojańska 20, Tel. 691-513-051.

**HURTOWNIA ALUMINIUM**  
LUBIEJEW 3D  
96-500 SOCHACZEW  
531-778-778

**HURTOWNIA POLIWEGLANU**  
LUBIEJEW 3D  
96-500 SOCHACZEW  
604-363-144

**MECHANIKA I ELEKTROMECHANIKA POJAZDOWA**  
INSTALACJE LPG WULKANIZACJA KLIMATYZACJA  
Paweł Niekraszewicz  
tel. 602 365 731  
96-500 Sochaczew  
ul. Wodna 9

**Agencja Ochrony Mienia „Certus”**  
Spółka z o.o.  
96-500 Sochaczew,  
Plac Kościuszki 6  
tel./fax (046) 862-27-69,  
tel. kom. 602-404-197

- \* Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- \* Ułga na P.F.R.O.N
- \* Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- \* Monitoring
- \* Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- \* Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZENSTWO ZAUFANIE

**504 004 005** Posadzki cementowe mikrokremem  
**Solidnie i sumiennie** Kostka brukowa  
Adaptacja poddaszy  
Docieplanie budynków  
Podbitki PCV  
BUDOWA DOMÓW Tynki cementowo-wapienne - gipsowe z agregatu

**GEODAR** Z TĄ REKLAMĄ 10% ZNIŻKI  
Sochaczew, Grabskiego 1b  
sopraczelnia Urzędu Miastowego  
USŁUGI GEODEZYJNE 46 862 63 12  
inż. Dariusz Modzelewski 606 317 233  
- wycena nieruchomości  
- sprzedaż gotowych projektów budowlanych  
[www.geodar.pl](http://www.geodar.pl)

**REDAR**  
[www.KOSTKA-SOCHACZEW.PL](http://www.KOSTKA-SOCHACZEW.PL)  
● UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ  
● WYNAJEM MASZYN DO UKŁADANIA  
604 66 55 92  
668 80 81 89  
(46) 863 38 16

**Układanie kostki brukowej**  
**KASBUD**  
Sochaczew, ul. Reja 24  
0 513 086 604

● Pensjonat „Pod Wierzbami” w Ładach, k/łowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie szpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u  
www.podwierzbamii.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830.

● Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr. tel. 608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7.

**NAUKA**

● Angielski, tel. 606-442-736.

● Język angielski, wszystkie poziomy, tel. 501-722-107.

**FINANSE**

● Chwilówki z dojazdem do klienta, tel. 504-228-936.

● Pożyczka do 150 tys., zł do 10 lat! Konsolidacja innych kredytów w jeden. Partner Alior Bank, ul. Żeromskiego 1B, tel. 46 862-00-80.

**PRACA**

● Firma PPHU BUDAL zatrudni spawaczy (fachowców) z uprawnieniami i doświadczeniem. Oferty proszę kierować na budalsochaczew@onet.pl.

● Firma Probet zatrudni osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności, na stanowiska: sprzątaczkę i pracownika gospodarczego z okolic Grodziska Maz., Błonia, Żyrardowa i Mszczonowa. Zapewniamy dowóz na obiekty, tel. 22 73-00-928.

● Firma sprząająca zatrudni pracowników do serwisu sprząającego. Praca zmianowa w Sochaczewie, tel. 515-136-755.

**NFZ**

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna świadczenia również w ramach NFZ w Poradniach

- Okulistyczna, badanie pola widzenia
- Laryngologiczna, badanie słuchu
- Ginekologiczna, leczenie nadżerek, cytologia, wkładki
- Urologiczna, uroflometria
- Dermatologiczna, badanie i leczenie znamion

oraz pozostałe w Poradniach:

- Ortopedyczna, USG
  - Kardiologiczna, EKG, ECHO
  - Alergologiczna, testy, spirometria,
  - USG - Doppler, jamy brzusznej, tarczycy, węzłów chłonnych, urologiczne, ginekologiczne, ECHO serca, ortopedyczne
  - Reumatologiczna
  - Gastrologiczna
  - Neurologiczna
  - Endokrynologiczna
  - Diabetologiczna
  - Chirurgia ogólna i naczyniowa
- Ul. Piłsudskiego 16/2A (budynek)

JW. Construction)  
Rejestracja:  
46 880-70-70  
lub 46 880-70-71  
508-351-528

PHU NEV-INSTAL  
KOTŁY - GRZEJNIKI  
INSTALACJE  
SPRZEDAŻ  
USŁUGI Z GWARANCJĄ  
Sochaczew  
WOJSKA POLSKIEGO 25  
862 19 78 602 749 729

**LARYNGOLOG**

**ALERGOLOG**

**Dr hab. n. med. Andrzej Wojdas**

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Tympanometria
- Echografia zatok
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew  
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22  
(NZOZ „Almed” I piętro)

**Przyjęcia**

we wtorki i piątki 17 - 20.

**Zapisy**

46 862-88-92,  
501-44-03-22

**KOMPLEKSOWA REHABILITACJA MEDYCZNA**

**Sławomir Wojdas**

- usprawnianie funkcjonalne metoda PNF
- rehabilitacja neurologiczna i ortopedyczna
- terapia manualna
- masaż leczniczy (segmentalny)
- rozciąganie i autorozciąganie mięśni
- gimnastyka korekcyjna
- Kinesiotaping oraz plastrowanie sztywne

Dojazd do domu  
Sochaczew i okolice

**Kontakt:**

tel. 536-965-706

Gmina Miasto Sochaczew - Zakład Gospodarki Komunalnej w Sochaczewie ogłasza:  
**II (drugi) ustny przetarg nieograniczony (licytację) na najem lokalu użytkowego położonego w Sochaczewie przy ul. Mickiewicza 5 o powierzchni 41,80 m<sup>2</sup>, usytuowanego na parterze ww. budynku.**

**Lokal wyposażony w instalację elektryczną, wod-kan. i c.o., c.w.**

- Cena wywoławcza (stawka czynszu) - 20 zł za 1 m<sup>2</sup> pow. użyt. + 23 % VAT
- Wadium uprawniające do przystąpienia do przetargu - 1000,00 zł.

**Przetarg odbędzie się w dniu 7.01.2015 roku (środa) o godz. 10.00 w siedzibie Zakładu przy al. 600-lecia 90 w Sochaczewie.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium jw. w kasie Zakładu lub na konto ZGK, Bank Polska Kasa Opieki S.A. I Oddział w Sochaczewie nr 7712401822111001055112650 oraz okazanie dowodu wpłaty przed rozpoczęciem przetargu. Wadium osoby, która wygrała przetarg, zostanie zaliczone na poczet czynszu za lokal, natomiast pozostałym uczestnikom - zwrócone bezpośrednio po przetargu.

Z przetargu zostaną wykluczone osoby fizyczne / podmioty gospodarcze, które mają zobowiązania finansowe wobec ZGK. Bliższe informacje w pok. nr 11 lub telefonicznie (46) 862-81-06, 862-93-14 lub 863-31-71.

**robal.pl**  
Robert Kurnik

**PRODUCENT**  
GARAZE BLASZANE - WZMOCNIONE  
BRAMY GARAZOWE

NOWY wzmocniony typ blachy  
SPRZEDAŻ ratalna  
BŁYSKAWICZNE terminy dostaw  
TRANSPORT i montaż gratis

PRODUCENT (46)8167203, (42)2031106, (23)6803201,  
(24)3869202, 509038426, 696753588

www.robal.pl  
NASZA OFERTA ● garaże ● bramy garażowe ● wiaty, magazyny  
blaszane wzmocnione ● kojce dla psów ● i wiele innych

<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>

**Gięda Pracy**

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie  
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Specjalista ds. marketingu, sekretarka, nauczyciel matematyki, nauczyciel zajęć muzyczno-rytmicznych, instruktor nauki jazdy, windykator terenowy, kasjer-bufetowa, operator linii montażowej, operator wózka widłowego, magazynier, pracownik magazynowy, elektryk, sprzątaczkę, dozorca cmentarza, pracownik budowlany, mechanik samochodów ciężarowych, kierowca z prawem jazdy kat. C, C+E.

**OFERTY PRACY EURES**

**AUSTRIA** - mechanik obróbki skrawaniem, mechanik/monter maszyn i urządzeń przemysłowych, elektroinstalator, fryzjer damsko-męski, kucharz-kucharka, kelner-kelnerka, stylistka/stylistka paznokci, monter sieci sanitarnych/pracownik robót ziemnych, monter instalacji gazowej i sanitarnej, monter płyt kartonowo-gipsowych, malarz budowlany pokojowy, kamieniarz, elektroinstalator, cieśla, cieśla szalunkowy, dekarz. **CZECHY** - spawacz CO<sub>2</sub>, inżynier mechanik w zakresie badań i rozwoju, spawacz MAG, spawacz TIG, WIG, ślusarz, ustawiacz maszyn CNC, kierowca z prawem jazdy kat. C+E w transporcie międzynarodowym, rzeźnik-wykrawacz, pracownik produkcyjny, kierowca ciężarówki, rzeźnik wykrawacz. **ESTONIA** - krupier z językiem włoskim, elektryk/pomocnik elektryka, kierowca małej ciężarówki (do 7,5t), kierowca upc, mechanik urządzeń grzewczych, sanitarnych i klimatyzacji. **NORWEGIA** - spawacz, rzeźnik - wykrawacz wołowiny, asystent cukiernika. **WIELKA BRYTANIA** - szwacz/szwaczka, pielęgniarka, operator wózka widłowego, kierowca z prawem jazdy kat. C+E HGV, Senior Net Software Inżynier. **SŁOWACJA** - krawcowa/krawiec. **HOLANDIA** - konwencjonalny tokarz CNC/frezier M/F, monter elektryk, programista CNC M/F. **HISZPANIA** - inżynier procesu, animator dziecięcy, animator sportowy, animatorzy technicy(światło, dźwięk), instruktor sportowy, muzyki, artyści, akrobaci, animator młodzieżowy. **NIEMCY** - mechanik przemysłowy, elektryk, kucharz/kucharka, spawacz WIG/TIG, pomocnik kuchacza, brygadzysta, elektroinstalator /elektromonter, Developer interfejsu Microsoft Dynamics NAV, Junior Developer Microsoft Dynamics NAV, kelner/kelnerka, fryzjer, kelner/kelnerka, ordynator oddziału klinicznego anestezjologii i intensywnej terapii, monter instalacji sanitarnych grzewczych oraz klimatyzacji, kierowca z prawem jazdy kat. C+E w transporcie międzynarodowym, kierowca z prawem jazdy kat. C+E kontenery BDF, elektryk/elektromonter, fizjoterapeuta, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, cukiernik, elektryk, monter instalacji sanitarnych, ślusarz z umiejętnością spawania, magazynier/operator wózka widłowego, pomocnik komisjonera (magazyniera), sales manager (dyrektor handlowy), revenue manager (specjalista ds. marketingu i handlu), murarz, hodowca bydła pomocnik, lekarz, pracownik do zbioru winogron, kierowca ciężarówki i kontenerowca, kierownik ds. technicznych hotelu, kierowca wywrotki, malarz/lakiernik, kucharz, magazynier, mechanik utrzymania ruchu, elektromonter, mechanik precyzyjny, mechanik specjalista ds. konstrukcji, spawacz WIG, ślusarz/spawacz MAG, pracownik produkcji prefabrykatów, pomocnik opiekuna osób starszych, specjalista ds. jakości, spawacz MIG/MAG/WIG/111/gazowy, pracownik w rolnictwie, pracownik działu sprząania, kelner/kelnerka, kierownik budowy/brygadzysta, pracownik, pracownik wsparcia technicznego, mechanik/mechatronik samochodowy, rzeźnik, opiekun osób starszych, pomocnik pielęgniarka/ opiekun osób starszych, technik dentystyczny (systemy ceramiczne), pomoc kuchenna, pracownik serwisu hotelowego, mechanik obróbki skrawaniem, spawacz WIG, spawacz MAG.

**Kupon dla szukających pracy**

Imię: .....  
Nazwisko: .....  
Treść: .....  
Tel: .....

**MC MAL-COMP**  
„MAL-COMP” BIURO RACHUNKOWE  
TERESA MALINOWSKA-GÓRKA  
LICENCJA od 1998r. www.rachunkowoscsochaczew.pl

Usługi księgowo - pełny zakres pn - pt 8-19  
sob 12-19

TARGOWA 18 LOK. 7 SOCHACZEW

**RABATY DLA NOWYCH KLIENTÓW**  
dla nowych Klientów  
Geny Promocyjne!

503 093 838  
tel. 503 093 222, tel./fax 46 862 41 77

**Reklama w „Ziemi Sochaczewskiej”**

„Ziemia Sochaczewska” to najczęściej czytana gazeta na sochaczewskim rynku wydawniczym

Barbara Lipińska  
reklama@ziemia-sochaczewska.pl  
☎ 790-458-406

## NASZE DZIECI

urodzone w sochaczewskim szpitalu



**Zuzanna Mazgaj**  
Urodzona 20.11.2014. Waga 3,780 kg. Wzrost 56 cm.



**Szymon Duplicki**  
Urodzony 21.11.2014. Waga 3,750 kg. Wzrost 56 cm.



**Zuzia Pankowska**  
Urodzona 22.11.2014. Waga 3,100 kg. Wzrost 55 cm.



**Nikola Sinior**  
Urodzona 22.11.2014. Waga 3,670 kg. Wzrost 55 cm.



**Syn Państwa Wudarczyk**  
Urodzony 22.11.2014. Waga 2,660 kg. Wzrost 55 cm.



**Jan Śladewski**  
Urodzony 25.11.2014. Waga 3,600 kg. Wzrost 52 cm.



**Julia Lewandowska**  
Urodzona 25.11.2014. Waga 3,120 kg. Wzrost 53 cm.



**Maja Janiszewska**  
Urodzona 26.11.2014. Waga 3,500 kg. Wzrost 54 cm.

### WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

## Pomóżmy Pusi

**W sochaczewskiej fundacji Nero ciągle na nowego właściciela czekają zwierzaki. Często wiele już przeżyły w swoim „pieskim życiu” i pokornie oczekują na odmiannę losu.**

Tym razem pomocy potrzebuje Pusia. Fundacja szuka domu dla tej pięknej suczki, którą ktoś pozostawił w pełnym słońcu, w centrum miasta, do tego uwiązaną na smyczy. Pusia cały dzień czekała na swojego właściciela, wierząc, że wróci po nią. Niestety, jak to zwykle bywa w takich sytuacjach - nie wrócił.

- I tak psiak trafił pod naszą opiekę - mówi prezes fundacji Jadwiga Wiśniewska. - Obecnie przebywa w hoteliku i czeka na kogoś, kto ją pokocha. A naprawdę warto, bo sunia jest prawdziwym psim przyjacielem. To psina dla oso-



by w każdym wieku. Przytuli się do osoby starszej i pobawi z młodszą. Mięciutkie futerko działa jak ciepły koczek z dzieciństwa. Proszę więc znaleźć w swym sercu i domu miejsce dla Pusii, bo ona bardzo potrzebuje czułości.

W sprawie Pusii oraz innych podopiecznych fundacji kontaktować można się pod numerem telefonu: 502-156-186 lub mailowo: fundacjanero@gmail.com. (pab)

# Sezon oficjalnie zakończony



Rodzina grzybiarzy w redakcji „Ziemi Sochaczewskiej”

**W miniony piątek w naszej redakcji spotkali się sympatycy grzybobrania i rodzinnych wypraw do lasu. Grzybiarzem Roku 2014 został Patryk Sobala, który „skosił” prawdziwka o wymiarach 30/29 cm.**

### Jolanta Sosnowska

Patryk już od kilku lat uczestniczy w naszym grzybowym konkursie. W tym roku był najlepszy. Otrzymał dyplom i nagrodę. Z jego rekordowym prawdziwkiem wiąże się wręcz dramatyczna historia, którą opowiedział nam tata Patryka. Okazało się bowiem, że zwycięski grzyb, znaleziony podczas obfitującej w zbiory wyprawy do lasu, zginął wraz z całym koszem prawdziwków.

- Koszyk był bardzo ciężki, więc postawiłem go na miedzy, co jakiś czas dorzucając kolejne prawdziwki. W pobliżu kręcił się tylko jeden mężczyzna. Nikogo więcej oprócz nas nie było. W pewnym momencie okazało się, że koszyka nie ma. Może nie rozpocząłbym tak bardzo, gdyby nie Patryk. Szkoda mi było dziecka, bo jemu tak zależy na tym konkursie - opowiadał tata chłopca.

Po desperackich poszukiwaniach, bezowocnym przejrzaniu bagażnika samochodu mężczyzny widzianego w lesie i wielu innych próbach, koszyk został odnaleziony. Stał w krzakach, przysłonięty gałęziami i trawą.

- Radość była ogromna. Czułem się tak, jakbym odzyskał coś najcenniejszego - dodaje nasz rozmówca. - Widocznie ten, kto ukrył nasze grzyby, liczył na to, że później po nie wróci.

Okazuje się więc, że grzyby mogą się stać przyczynkiem do kryminalnej historii i dramatycznych przeżyć. Takich nam co roku nie brakuje, bo grzybiarze to ludzie z pasją, a swoje zbiory traktują w wyjątkowy sposób.

Kilka lat temu na przykład, jeden z uczestników naszego konkursu schował do lodówki prawdziwka, którego następnego dnia miał przywieźć do redakcji, abyśmy mogli go zmierzyć. Przeżył dramat, kiedy okazało się, że nieodpowiedzialnie poinformowana żona, pod nieobecność pana Jana, zaczęła grzyba kroić, żeby go wykorzystać na kolację. Zjawił się w domu w ostatniej chwili, kiedy ucięty został korzeń prawdziwka. Posklejał go więc taśmą klejącą i z takim okazem pojawił się w redakcji...

Ale wracając do piątkowego spotkania, upominki odebrali także pozostali uczestnicy



Daniel Smith z nagrodami

konkursu: Kuba Cabanowski, Daniel Smith (który z powodu rodzinnego wyjazdu odwiedził redakcję wcześniej, bo nie chciał opuścić takiej okazji), Michał Modelewski, Elena i Blanka Witkowskie oraz Angelika Zgółka. Zabrakło tylko Grzegorza Wróblewskiego, na którego nagroda czeka w redakcji.

Na podsumowaniu konkursu pojawiły się całe rodziny, z czego bardzo się cieszymy, bo taka jest idea tego konkursu - rodzinne wyprawy do lasu, a przy okazji grzybowa edukacja i poszukiwanie prawdziwych okazów. To naprawdę wielka przyjemność. Kto jeszcze nie spróbował, niech żałuje.

Dziękujemy naszym tegorocznym sponsorom - firmie Mars Polska oraz wydziałowi promocji Urzędu Miejskiego w Sochaczewie.

### Od absurdu do absurdu

## Konsekwencji nie będzie

*Chociaż piszę te słowa przed niedzielą, więc nie znam wyników II tury wyborów, nie mogę się nie odnieść do ogarniającej cały kraj fali krytyki ich przygotowania i rozliczania.*

*Czy były fałszowane czy nie? Jak można było dopuścić „leśnych dziadków”, zwanych szumnie Państwową Komisją Wyborczą, do przygotowywania czegoś, o czym, jak się okazało, nie mieli zielonego pojęcia? Dopóki liczyliśmy głosy „na piechotę”, jakoś to szło. I tak było przez dwadzieścia pięć lat, bo tyle PKW w tym składzie pracowała. Kiedy przyszedł dwudziesty pierwszy wiek, oczekiwania przerosły wiedzę i umiejętności siedemdziesięciolatek. Zwłaszcza w dziedzinie komputeryzacji i elektroniki.*

*Ale kto się do tego przyzna, mając w perspektywie jeszcze kilka czy kilkanaście miesięcy dobrze płatnej i nie wymagającej (jak dotychczas uważano) wielkich preferencji pracy?*

*Tym bardziej, że wybory odbywają się u nas średnio co trzy - cztery lata, a w międzyczasie można przysypiać za biurkiem. Niektórzy, jak widać, tak się do tego przyzwyczaili, że drzemali nawet na konferencji prasowej, na któ-*

*rej ujawniana była ich indolencja. Inni za to mieli kłopoty z dosłyszeniem pytań redaktorów.*

*Śluzne skądinąd zasady powoływania członków komisji wyborczej zostały znowu wypaczone, bo przez ćwierć wieku nikt się nie zainteresował, czy nie zaistniała już potrzeba wspomnienia lub zmiany skostniałych na swoich stołkach sędziów - urzędników.*

*Ciekawy jestem, czy w stosunku do winnych zostaną zastosowane jakieś formy odpowiedzialności za bałagan i ośmieszenie naszego kraju nie tylko wewnątrz, ale także na arenie europejskiej.*

*Czy zakończy się tylko na tym, że „stare twarze”, jak to określił szef komisji, odejdą z wysokimi odprawami na zasłużone, sędziowskie, wcale niemałe, emerytury.*

*I za jakiś czas znów o tym zapomnimy. A może przydałoby się zrobić ogólnopolski przegląd różnego typu komisji i zespołów, które w zaciszu gabinetów siedzą jak myszki, aby przeczekać jak najdłużej, a „dokonania” ich wychodzą na jaw dopiero wtedy, gdy dotyczą nas wszystkich. Ale wtedy jest już zwykle za późno.*



# „Podaj Dalej” z Maską

Teatr Maska działający w Miejskim Ośrodku Kultury w Sochaczewie bierze udział w projekcie „Podaj Dalej 2014”. Ta warszawska inicjatywa pozarządowa to o wiele więcej niż wymiana technik aktorskich.

**Sebastian Stępień, (ap)**

„Podaj Dalej” to program edukacji kulturalnej, który, w oparciu o naukę technik teatralnych i tanecznych, kładzie olbrzymi nacisk na upowszechnianie społeczeństwa obywatelskiego. Prowadzony jest on od dwóch lat przez Stowarzyszenie Sztuka Nowa, Stowarzyszenie Pedagogów Teatru, Towarzystwo Nasz Dom i Stowarzyszenie Praktyków Kultury. Współfinansowany jest przez miasto stołeczne Warszawę i realizowany we współpracy z teatrami Lalka, Studio, Scena Lubelska 30/32, Centrum Promocji Kultury w dzielnicy Praga Południe i Miejskim Ośrodkiem Kultury w Sochaczewie. Skąd w tym gronie wziął się nasz MOK? Wiąże się to z osobą instruktora teatralnego Dawida Żakowskiego, który jest jednym z współtwórców projektu.

Droga do obecnej formy przedsięwzięcia była długa. Wszystko zaczęło się od spotkania kilku organizacji pozarządowych zajmujących się edukacją kulturalną w Teatrze Studio z przedstawicielami Biu-

ra Kultury m. st. Warszawy, zorganizowanego przez Grzegorza Brała, dawnego dyrektora tego teatru. To on, jako pierwszy, rzucił pomysł powołania takiej inicjatywy. Ostatecznie za jej realizację zabrało się Stowarzyszenie Sztuka Nowa, w którym aktywnie działa Dawid Żakowski.

- Wyszliśmy z założenia, że oferta dla młodzieży jest niewystarczająca. Większość zajęć i wydarzeń kulturalnych w Warszawie skierowanych jest do dzieci i dorosłych, a młodzież zostaje pozostawiona bez ciekawej i innowacyjnej propozycji kulturalnej - mówi. - Tymczasem w głowach młodych ludzi jest wiele odkrywczych pomysłów na robienie teatru i działania w obszarze kultury. Obecnie pracujemy z 50 osobami w wieku 13-20 lat. Tworzą one 5 grup, z których każda na początku projektu pracuje oddzielnie nad przedstawieniem pod okiem doświadczonych instruktorów i pedagogów teatralnych - Romana Holca i Katarzyny Uhmy - prowadzących Scenę Otwartą w Teatrze



Teatr Maska przygotowuje nowy spektakl, który wkrótce obejrzymy w MOK

Lalka, Daniela i Nelę Brzezińskich pracujących z młodymi uchodźcami w Stowarzyszeniu Praktyków Kultury, Sebastiana Świądra i Zosię Wronkę, prowadzących warsztaty w przestrzeni miejskiej w ramach Stowarzyszenia Pedagogów Teatru i najmłodszych instruktorów ze Stowarzyszenia Sztuka Nowa - Małgorzatę Suś i Macieja Tomaszewskiego, którzy prowadzą warsztaty z teatru fizycznego.

Projekt dzieli się na kilka etapów. W pierwszym młodzi ludzie uczą się technik oraz zdobywają wiedzę teoretyczną. Drugi etap to otwarte pokazy pracy połączone z dyskusją. W trzecim, trwającym właśnie,

etapie uczestnicy spotykają się i przekazują sobie poznane techniki. Czwarty stanowi finałowy spektakl teatralny wszystkich grup przygotowany pod okiem reżysera, scenografa, kompozytora i we współpracy z pracownikami Teatru Lalka oraz CPK. Ze strony „Maski” w przedsięwzięciu biorą udział: Aleksandra Gersz, Katarzyna Fornalska, Justyna Kania, Aleksandra Maciejewska, Karolina Miałkos, Agnieszka Olander, Zuzanna Paduch, Konrad Paluchowski, Małgorzata Popławska, Dawid Rębowski oraz Olga Siekierska.

- Są oni bardzo zaangażowani. Projekt daje możliwość rozwoju również poprzez kon-

takt z osobami z różnych środowisk i spotkania z innymi kulturami, gdyż w projekcie biorą udział młodzi uchodźcy z Czeczeni, Kirgistanu i Kongo. Finałowy spektakl, łączący tych wszystkich wspaniałych młodych ludzi, został zaprezentowany trzykrotnie, 8 i 9 listopada w Centrum Promocji Kultury Praga Południe i 10 listopada w Teatrze Lalka - powiedział nam Dawid Żakowski.

Tegorocznym tematem przewodnim jest „Święto wiosny” i jego reinterpretacje. Wiąże się to z setną rocznicą premiery dzieła Igora Strawńskiego.

- Chcemy zrealizować spektakl łączący różne for-

my wyrazu, który przybliżyłby młodzieży historię i ewolucję tańca współczesnego od 1913 do 2013 roku. Dążymy do tego, by stał się on okazją do podjęcia dyskursu o przemianach społecznych na przestrzeni ostatnich stu lat. Zważając na fakt, że w szkołach brakuje zajęć z historii tańca, temat ten skutecznie wypełniła lukę w programie edukacji - mówi Dawid Żakowski.

27 września w MOK przy ul. Żeromskiego odbył się pokaz pracy warsztatowej. Dzień później w CPK Praga Południe zaprezentowano szkice teatralne inspirowane „Świętem wiosny” w wykonaniu Teatru Maska i Stowarzyszenia Sztuka Nowa. Punktem zainteresowania obu grup stała się sytuacja jednostki wobec zbiorowości, znaczenie rytuału w życiu współczesnego młodego człowieka, a także problem jego więzi z naturą. Warto dodać, że partyturę muzyczną dla „Maski” przygotowała uczennica LO im. Fryderyka Chopina Agnieszka Olander.

Jak mówi Dawid Żakowski, spektakl ma być gotowy w grudniu. Wtedy też będzie można go zobaczyć w Sochaczewie. Więcej informacji o przebiegu projektu znaleźć można na stronie [podajdalej.waw.pl](http://podajdalej.waw.pl).

## Rozśpiewany Sochaczew z Robertem Janowskim

**W MOK Chodaków trwają przygotowania do gali projektu „Sochaczew Rozśpiewany”. Gościem zaplanowanej na 18 grudnia imprezy będzie Robert Janowski, piosenkarz i gospodarz programu telewizyjnego „Jaka to melodia”.**

Kogo z piętnastki sochaczewskich wokalistów, kształcących się pod okiem instruktorów w MOK Chodaków, wybierze gość wielkiej gali? Kto z nim zaśpiewa? Jakie piosenki usłyszymy w wykonaniu naszych wokalistów, a jakie zaśpiewa Robert Janowski? Tego wszystkiego dowiemy się w czwartek 18 grudnia.

Tegorocznymi uczestnikami zajęć ćwiczą, a dwoje zwycięzców poprzednich edycji - Robert Świącki i Basia Gołębowska - kończą nagrania do pierwszej w Sochaczewie płyty wokalistów projektu „Sochaczew Rozśpiewany”.

- Zobaczcie sami muzyczne show, jedyne tego rodzaju w So-

chaczewie - zachęca kierownik MOK Chodaków Anna Sobkowicz. - Już dziś gratuluję grupie „OPEN DAY” wytrwałości. Dziękuję również tym, którzy współtworzą z nami to wielkie muzyczne przedsięwzięcie. Zapraszam publiczność, bo to przecież dla was śpiewamy!

Karty wstępu w cenie 50 zł są do nabycia w sekretariacie MOK filia Chodaków przy ul. Chopina 101, a o szczegóły można pytać pod telefonami: 46 863 25 72 (godz. 8.00 - 16.00) bądź 507 501 227 i 602 507 213 (godz. 8.00 - 20.00 - dni powszednie, godz. 10.00 - 16.00 - soboty i niedziele). (sos)

**WIELKA GALA PROJEKTU „SOCHACZEW ROZŚPIEWANY”**  
gość projektu: **ROBERT JANOWSKI**

**18 GRUDNIA 2014, godz. 18.00, MOK Chodaków**

**W NAS I WOKÓŁ NAS**

karty wstępu do nabycia w MOK filia Chodaków  
tel. 46 863 25 72, 602 507 213, 507 501 227  
Wstęp: 50 zł

## Sezon turniejowy rozpoczęty

**Abstrakt rozpoczął kolejny sezon turniejowy. Tym razem sochaczewscy tancerze zaprezentowali swoje umiejętności na International Polish Cup w Karczewie.**

Rywalizacja solistów i duetów odbywała się w stylu disco dance. Na zawody zjechało ponad 500 tancerzy z całej Polski oraz goście z Rosji i Ukrainy. Oto wyniki podopiecznych Moniki Osieckiej-Jaworskiej:

I m. Wiktoria Bac, I m. Wiktoria Bac i Agata Koźbiał, I m. Angelika Koźlicka i Natalia Kruszewska, III m. Kacper Grocholewski, III m. Aleksandra Pietras, III m. Kacper Grocholewski i Wiktoria Barciak, III m. Julia Kieroń i Oliwia Szczepanik, IV m. Angelika Koźlicka, V m. Natalia Kruszewska, V m. Barbara Mońka, VI m. Julia Kieroń, VI m. Oliwia Kmiecik.

Przed Abstraktem kolejne turnieje. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



## PŁYWANIE

# Amerykański sen Jakuba

**Wychowanek UKS Dwójka Sochaczew - Jakub Bartosiewicz kontynuuje swoją pływacką karierę za oceanem. Startując w barwach La Salle University po raz pierwszy w swojej karierze „wypływał” tytuł „Pierwszorocznika Tygodnia (17-23.11) Konferencji Atlantic-10 ligi NCAA.**

Sochaczewianin zadziwił wszystkich podczas zawodów Bucknell Invitational. W eliminacjach na 100 jardów motylkiem był najszybszy (49,08). Do pobicia rekordu uczelni La Salle zabrakło 0,47 sekundy. W finale Kuba popłynął nieco wolniej (49,64), ale i tak wyprzedził o... jedną setną sekundy Alvina Firmansyaha



(Yale). Jeszcze lepiej spisał się Bartosiewicz na dwukrotnie dłuższym dystansie.

W eliminacjach był drugi (1.48,96) i do 27-letniego re-

kordu La Salle zabrakło zaledwie 0,35 sekundy. W finale sochaczewianin uzyskał najlepszy wynik (1.49,12) wyścigu i tym samym zdobył dla swo-

jej uczelni 32 punkty. Z pewnością pomogły one w klasyfikacji drużynowej, w której jego uniwersytet zajął trzecie miejsce. Bartosiewicz wziął udział także w dwóch zwycięskich sztafetach: 4x50 jardów i 4x100 jardów stylem zmiennym. W tej drugiej został ustanowiony nowy rekord LSU.

Być może Jakub Bartosiewicz pójdzie w ślady swoich starszych kolegów - pływaków z LSU - Joe Verdeura (mistrz olimpijski z Londynu w 1948), Kirsty Kowal i Cheta Jastremskiego, którzy należą do Polsko-Amerykańskiej Narodowej Galerii Sław Sportu.

## TANIEC TOWARZYSKI

## Zwycięski weekend Wiktorii

**Miniony weekend był bardzo udany dla sochaczewianki Wiktorii Ertman (rozpoczęła swoją karierę taneczną w Szkole Tańca Pasjonat), która, ze swoim partnerem Mateuszem Zającem, odniosła dwa zwycięstwa w turniejach tańca towarzyskiego.**

W sobotę wygrali Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Łomianek (kategoria pow. 15 lat, klasa C, styl standardowy), a w niedzielę powtórzyli sukces (także w Łomiankach) w Pucharze Okręgu Mazowieckie-

go Polskiego Towarzystwa Tanecznego (kategoria pow. 15 lat, klasa C, styl standardowy). Wiktorii jest uczennicą trzeciej klasy LO im. Fryderyka Chopina i reprezentuje Akademię Tańca w Warszawie.

Drugim wychowankiem Pasjonata, który startował w Łomiankach, jest Mateusz Nowakowski (partnerka Monika Łuszcz, klub Duet Warszawa). Nasz tancerz stanął na najwyższym stopniu podium w niedzielę (kategoria pow. 15 lat, klasa B, styl latynoamerykański).

## ZAPASY

## Pucharowe medale Mazowsza

**W Kraśniku (21-23.11) odbył się XXIII Międzynarodowy Turniej o Puchar Ziemi Kraśnickiej w zapasach stylu wolnego.**

Miał on rangę zawodów Pucharu Polski w kategorii kadetów i juniorów. W sumie na matach swoje umiejętności pokazało 243 zapasników z Polski, Rosji, Ukrainy, Litwy, Estonii, Łotwy, Białorusi, Słowacji i Niemiec. W tym doborowym gronie mocno swoją obecność zaznaczyli reprezentanci Mazowsza Teresin, którzy zdobyli indywidualnie sześć medali. Dodatkowo w klasyfikacji klubo-

wej kadetów nasz klub zajął trzecie miejsce.

### Wyniki

#### Kadeci

3. Adrian Wagner (46 kg)
3. Kamil Banaszek (54 kg)
3. Bartosz Staniaszek (100 kg)
9. Patryk Sieczka (69 kg)
9. Kamil Rutkowski (76 kg)
12. Mateusz Selerski (63 kg)
12. Hubert Antolak (76 kg)
16. Mateusz Trendak (69 kg)
20. Daniel Maciejewski (63 kg)

#### Juniorzy

2. Viktor Shmuliai (60 kg)
2. Michał Szymański (84 kg)
3. Dominik Lubelski (50 kg)
5. Łukasz Mróz (120 kg)
12. Konrad Króliczak (66 kg)

## JUDO

## Dziesięć medali

**W Grodzisku Mazowieckim odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa tego miasta.**

Wzięło w nich udział ponad 400 młodych judoczek i judoków z klubów Polski oraz Litwy. Dobrze spisali się zawodnicy sochaczewskiego Orkana, który wzbogacił swoją klubową kolekcję o dziesięć medali.

### Wyniki

- rocznik 1997-1999
7. Kamil Kowalski
- rocznik 2000-2001
1. Joanna Piekarcz

3. Klaudia Pazdro
- rocznik 2002-2003
2. Bartosz Ambroży
2. Kamil Lis
- rocznik 2004-2005
1. Kacper Wątkowski
2. Jan Rudnicki
3. Maksymilian Żakowski
5. Gabriela Radosz
- Tobiasz Kielbasiński - wziął udział
- rocznik 2006-2007
1. Natalia Michalska
2. Oliwia Hupert
2. Aleksandra Jurkiewicz
7. Filip Stachurski
- Karol Wróbel - wziął udział

## Medali solidny wór

**W grodziskim turnieju wystartowali również judocy Sochaczewskiego Centrum Sztuk Walki.**

Wyniki zawodników najmłodszego naszego klubu są imponujące. Piętnaście medali, to już nie worek, ale prawdziwy wór.

### Wyniki

- rocznik 1997-1999
1. Kacper Włodarski (66 kg)
  3. Radosław Strzelczyk (66 kg)
  3. Przemysław Tomecki (55 kg)
  5. Paweł Dąbkowski (73 kg)
- rocznik 2000-2001
1. Wiktor Niemiec (48 kg)
  - rocznik 2002-2003
  2. Adrian Miller (42 kg)

3. Adrian Dul (33 kg)
- rocznik 2006-2007
2. Nikolas Krzemiński (32 kg)
3. Dawid Błaszczak (29 kg)
3. Gracjan Tomecki (32 kg)
- grupa początkująca
1. Kinga Kujawa (26 kg)
1. Lidia Kamińska (35 kg)
1. Rokana Wysocka (+35 kg)
2. Zuzanna Kupniewska (35 kg)
3. Aleksander Fabiańczyk (23 kg)
3. Jakub Kupiec (23 kg)

Kolejny judoka SCSW Mateusz Pająk reprezentował Mazowsze w turnieju Drużynowego Pucharu Polski Województwa i wywalczył brązowy medal.

## PIŁKA NOŻNA

## Pograli w hali

**W sobotę w hali sportowej Gimnazjum nr 2 odbył się I Turniej Piłki Nożnej Żaków o Puchar Prezesa KS Orkan Sochaczew.**

Do rywalizacji przystąpiło osiem drużyn, które zagrały systemem „każdy z każdym”. Zawody wygrała warszawska Delta, a za nią uplasowali się piłkarze z AP Sochaczew.

### Wyniki sochaczewskich drużyn

Orkan I - Pelikan	1:0
AP Sochaczew - FA Płock	1:0
Orkan II - Delta	0:5
Orkan I - AP Sochaczew	0:0
Orkan II - Pegaz	0:2
Orkan I - Ożarówianka	2:0
Orkan II - FA Płock	0:3
AP Sochaczew - Pelikan	1:1
Orkan I - Orkan II	5:0
AP Sochaczew - Ożarówianka	5:0
Orkan I - Delta	0:3

AP Sochaczew - Orkan II	5:0
AP Sochaczew - Delta	1:3
Orkan I - Pegaz	0:1
Orkan II - Ożarówianka	0:1
AP Sochaczew - Pegaz	1:0
Orkan I - FA Płock	1:0
Orkan II - Pelikan	0:0

### Kolejność turnieju

1. Delta Warszawa	17 15-1
2. AP Sochaczew	14 14-4
3. Pegaz Drobin	13 7-2
4. Orkan I Sochaczew	13 9-4
5. FA Płock	9 7-2
6. Pelikan Łowicz	7 2-4
7. Ożarówianka Ożarów Maz.	3 1-17
8. Orkan II Sochaczew	1 0-21

### Drużyny Orkana zagrały w składach:

Orkan I: Michał Brzeziński, Patryk Białobrzecki, Kacper Niegowski, Dawid Błaszczak, Tobiasz Fabiański, Filip Woźnicki, Adrian Rutkowski, Kacper Bliźniewski

Orkan II: Jan Firlej, Antoni Haczykowski, Tadeusz Staniak, Cezary Orlikowski, Jakub Cierlicki, Eryk Makulski, Daniel Pięta, Tomasz Brzeziński, Wojciech Szymański, Jakub Brzeziński, Oktawian Jeznach



## BADMINTON

## Trzech naszych

W Sierpcu odbył się turniej badmintonu. Bardzo dobrze spisali się w nim zawodnicy sochaczewskiej ILBPS. Damian Smus był pierwszy, Dariusz Cierebiej trzeci, a Rafał Tomaszewicz piąty.

## TENIS STOŁOWY

## Rodzina przy stole

**Już w najbliższą niedzielę (7.12) odbędzie się w sochaczewskiej hali MOSiR III Turniej Tenisa Stołowego „Rodzina na medal”, którego organizatorem jest SKTS.**

W drużynie musi znaleźć się dziecko i dorosły (mama, tata, dziadek itp.). Zapisy od godz. 9.00, początek turnieju o godz. 10.00. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

MOSiR

# Lodowisko otwarte

W sobotę 29 listopada w hali namiotowej na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Warszawskiej otwarto sztuczne lodowisko i wypożyczalnię łyżew.

Tego dnia wstęp na lodowisko dla dzieci i młodzieży był bezpłatny. Jedynie osoby nie posiadające własnych łyżew musiały uiścić opłatę za ich wypożyczenie. Oficjalnego otwarcia miejskiej ślizgawki w sezonie 2014/2015 dokonał burmistrz Piotr Osiecki oraz dyrektorzy MOSiR – Mieczysław Głuchowski i Anna Ulicka.

Na tafli lodowiska może przebywać maksymalnie 100 osób. Dzieci do lat 7 mogą z niego korzystać wyłącznie pod opieką osób dorosłych. Dzieciom do lat 10 zaleca się jazdę w kasce ochronnym i rękawiczkach. Ze względu na bezpieczeństwo użytkowników jazda na lodowisku



FOT. MACIEJ FRANKOWSKI

skiu odbywa się we wskazanym kierunku. Zmiana kierunku jazdy następuje co 15 minut, na sygnał podany przez pracowników obsługujących lodowisko.

Już w najbliższą sobotę, 6 grudnia, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza na mikołajkowe zabawy na lodzie. Impreza rozpocznie się o godz.

10.00. Każdy, kto wejdzie na lód do godz. 11.00 nie zapłaci ani złotówki. W późniejszych godzinach, w ramach promocji, za okazaniem legitymacji szkolnej, koszt biletów to tylko 3 zł. W programie przewidziano m.in. wybór najlepszego tancerza, tancerki i pary tanecznej; jazdę par po wyznaczonej trasie pomiędzy pachołkami na czas; wybór najciekawszego stroju mikołajkowego i bożonarodzeniowego i inne atrakcje. Uczestnicy otrzymają dyplomy, nagrody oraz czeka ich słodka poczęstunek. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkie dzieci i zachęcamy do przybycia w przebraniach. (mf)

## GODZINY OTWARCIA

Poniedziałek - piątek od 8.00 do 21.00  
Sobota - niedziela od 10.00 do 21.00

## CENY BILETÓW

Ceny są stałe, obejmują 50-minutowy pobyt na lodzie, obowiązują 7 dni w tygodniu.

• **BILET NORMALNY – 7 zł**

• **BILET ULGOWY – 4,50 zł** - przystępujący młodzieży, studentom do 26 roku życia i emerytom – a za takich uznaje się panie po 60 roku życia i panów po 65 roku życia.

• **BILET dla dziecka w wieku do 10 lat – 4 zł**

• **KARNETY RODZINNE** duże rodziny wchodzi na lodowisko za 2 zł od osoby. Należy jedynie pokazać w kasie Sochaczewską Kartę Rodziny i dokument tożsamości.

## WYPOŻYCZALNIA ŁYŻEW

Z biletem normalnym – 5,50 zł

Z biletem ulgowym – 3,50 zł

Ostrzenie jednej pary – 8 zł

RUGBY

## Drugi trener seniorów Orkana

Jakub Seklecki został drugim trenerem drużyny seniorów RC Orkan Sochaczew. Będzie odpowiedzialny za przygotowanie formacji młyna oraz za drużynę juniorów.



FOT. ET

Jakub Seklecki jest absolwentem sochaczewskiej „80-tki” oraz AWFIS w Gdańsku (magister wychowania fizycznego). Podyplomowo ukończył Wyższą Szkołę Coachingu we Wrocławiu (Coach gier zespołowych - rugby). Od 2006 roku pracuje w ZSCKP jako nauczyciel W-F.

Jako zawodnik reprezentował Orkan Sochaczew (1996-

2001, 2005-2007) oraz AZS AWFIS Gdańsk (2001-2005). Z reprezentacją juniorów Polski był uczestnikiem Mistrzostw Świata w Chile (2001, V miejsce grupa B). W 2003 roku zdobył z gdańską drużyną Akademickie Mistrzostwo Polski.

O wiele więcej sukcesów zapisał na swoim koncie jako trener drużyn młodzieżowych

Orkana Sochaczew, z którymi pracuje od 2005 roku. Ze swoimi rugbistami zdobywał tytuły Mistrzów Polski w juniorach, kadetach i młodzikach, zarówno w rugby „7”, jak i „15”. Od roku 2010 jest trenerem Kadry Wojewódzkiej Mazowsza Juniorów. W plebiscycie Sochaczewski Trener Roku raz wygrał (2013) i raz był drugi (2011).

BRYDŻ

## Ligowe licytacje

Gimnazjum w Wymysławie (30.11) było miejscem, w którym odbył się pierwszy zjazd IV ligi (okręgowej) w brydżu sportowym.

Zagrały w nim „drugi” i „trzeci” zespół Piasta Feliksów. Pierwsza ekipa rywalizuje w III lidze. Po pierwszych ligowych licytacjach Piast II jest trzeci, a Piast III - piąty.

## Wyniki

### I runda

Piast II Feliksów - GOK Bielsk 4,55 - 15,45

Piast III Feliksów - Pk Zajazd Oaza Siepc 3,92 - 16,02

### II runda

Piast II Feliksów - Dom Technika Plock 19,99 - 0,01

Piast III Feliksów - GOK Bielsk 8,92 - 11,08

### Nasze drużyny zagrały w składach:

Piast II Feliksów: Krzysztof Pitruszka, Maciej Osmolak, Ireneusz Liberadzki, Sławomir Moroz,

Tadeusz Wojtyś, Tadeusz Osiecki

Piast III Feliksów: Karolina Kupczyk, Kinga Kiraga,

Weronika Pasińska, Filip Przyłuski, Tomasz Kopka

SIATKÓWKA

Amatorska Liga Piłki Siatkowej

## Bez niespodzianek

W sobotę (29.11) miała miejsce VI kolejka ALPS. Tym razem obyło się bez niespodzianek.

Najlepszymi siatkarzami poszczególnych meczów zostali: Łukasz Lewandowski (Stegny), Maciej Wójcik (Teresin) oraz Piotr Mydlak (ZSRCKU).

### Wyniki VI kolejki

Stegny Wyszogród - Piast Feliksów 3:0 (25-16,

25-18, 25-18)

Teresin - MOD Kaski 3:1 (25-23, 23-25, 25-21, 25-16)

ZSRCKU Sochaczew - Volley LO Chopin Sochaczew

3:1 (25-19, 17-25, 25-19, 25-18)

### Tabela

1.ZSRCKU Sochaczew 14/6 16-9

2.Teresin 12/5 14-7

3.Virtus Wiskitki 11/5 13-5

4.Volley LO Chopin Sochaczew 7/5 10-10

5.Stegny Wyszogród 6/5 7-10

6.MOD Kaski 3/5 6-12

7.Piast Feliksów 1/5 2-15

MOTOCROSS

## Odeszła kolejna legenda



FOT. ET

Tuż przed ostatnimi zawodami motocrossowymi w Sochaczewie odszedł od nas

### Antoni Kodym (1938-2014)

Był on jednym z założycieli oraz pierwszych zawodników Szaraka. Motocykle i ściganie się na nich stanowiły prawdziwą pasję pana Antoniego. Karierę przerwał groźny wypadek, jednak pasja została przekazana synowi Tomaszowi,

który był doskonałym crosowcem. Gdy pan Antoni zachorował, dzielnie walczył, nie tracąc poczucia humoru. O ile stan zdrowia mu pozwalał, był na torze i chętnie rozmawiał z każdym uczestnikiem zawodów lub kibicem.

Antoni Kodym został pochowany 12 listopada na cmentarzu komunalnym na Wypalenisku. Niech pozostanie w naszej pamięci.

PIŁKA NOŻNA

## Szkoleniowiec na stażu

W dniach 24-29.11 szkoleniowiec Unii Boryszew Mateusz Sikorski przebywał na stażu trenerskim w Jagiellonii Białystok.

Sochaczewianin każdego dnia obserwował zajęcia drużyny z Ekstraklasy oraz uczestniczył w treningach innych drużyn Akademii białostockiego klubu. W trakcie pobytu spotykał się również z dyrektorem Jagiellonii oraz trenerami i piłkarzami klubu z Podlasia.

Ostatniego dnia pobytu trener Sikorski był uczestnikiem

kursokonferencji podlaskiego OZPN oraz obejrzał mecz Ekstraklasy Jagiellonia Białystok - Zawisza Bydgoszcz. Po zakończeniu stażu trener boryszewiaków otrzymał certyfikat oraz pamiątkową koszulkę z autografami piłkarzy pierwszej drużyny Jagiellonii. Jak z powyższego widać, szkoleniowcy Unii Boryszew nie próżnują i przez cały czas podnoszą swoje umiejętności. Przed Mateuszem Sikorskim kolejny staż. Tym razem nasz trener wyjedzie w styczniu do Lechii Gdańsk.



FOT. MS

Jestem z miasta

**Krosta na ciele miasta**

Przy wjeździe do centrum miasta od strony Warszawy, na ul. Warszawskiej, przy torach kolejki wąskotorowej, stoi dawny relikwiarz świetności tej formy podróży. Szlaban, dobrze że cały czas otwarty, to nie ma korków. I murowane pomieszczenie dla dróżnika, który kiedyś ten szlaban obsługiwał. Były to czasy, gdy kolejka, z regularnością zegarka, jeździła z Sochaczewa przez Chodaków do Wyszogrodu czy Piasków Królewskich.

Dziś, i szlaban, a właściwie zardzewiała metalowa rura, jak i to pomieszczenie, zmieniają się w ruinę! Okna, drzwi zabite naглуcho, mury chylą się ku upadkowi, odpadł z nich tynk, wyszły pustaki. Dobrze, że chociaż budynek stacji, po drugiej stronie ul. Warszawskiej, został zamieszkały. Dzięki temu nie doszło do dewastacji i służy ludziom.

Dziś, kiedy kolejka jeździ już tylko turystycznie, za szlaban służy konduktor lub ktoś z obsługi pociągu, kto wstrzymuje ruch samochodowy na ul. Warszawskiej, żeby nie doszło do kolizji.

Pozostałości, o których piszę, nie są dobrą wizytówką na samym wjeździe do centrum miasta, dlatego ten stan rzeczy trzeba zmienić. Albo zlikwidować, albo odnowić, jeśli to zabytek. Bo teraz to taka brzydka krosta na ciele miasta.

FAN

**Przepis na Włochy**

Z Marinellą poznałam się w parku 17 lat temu. Ja byłam z trzyletnią wówczas Martą, ona z dwuletnią Maryją. Maryja sama z siebie się przewróciła, a z czoła połała jej się krew. Marinella cała w okrzykach złapała dziecko, zatrzymała pierwszy lepszy samochód i kazała się wieźć na pogotowie. Ja, bez okrzyków, złapałam moje dziecko, wsiałam na rower i pojechałam za Marinellą.

W szpitalu Marinella dała mi zadanie: wrócić do parku, odnaleźć jej rower, torebkę i portfel. Zadanie nie było łatwe, gdyż jedyny rower, który tam pozostał, był męski. Nie było przy nim żadnej torebki, tylko reklamówka. Mimo to zbliżyłam się do niego, rozglądając się przepraszająco na boki, przejrzałam reklamówkę, zajrzałam do portfela, znalazłam w nim zdjęcie, na którym był ktoś podobny do Marinelli, zabrałam i wróciłam do szpitala.

Maryi w międzyczasie założyli dwa czy trzy szwy. Marinella mi podziękowała, a ja wróciłam do domu.

**Marta i Maryja**

Kilka dni później byłam w parku z Mateuszem i napatoczyła nam się Marinella. Dziękowała nam bardzo, gadka się rozkręciła, okazało się, że oni też są przyjeźdźni, mało kogo tu znają, dopiero się przeprowadzili z południa i tak się zaprzyjaźniliśmy do teraz. Razem obkoczyliśmy wszystkie urodziny, imieniny, komunie i bierzmowania. Zapoznaliśmy się z rodzicami i rodzeństwem.

Dzisiaj będzie sporo włoskich smaczków. Dosłownie i w przenośni. Ania Sitkowska opowiada nam prawie rodzinną historię z happy andem, a nawet z dwoma. Poznajemy też przepis na tiramisu, który warto wypróbować jeszcze przed świętami.

Na komunii Maryji, w jakimś agroturystycznym, ojciec Marinelli pokazał mi rogi wiszące na ścianie i powiedział: „Widzisz, Anna, ile tych rogów? Tyle, albo więcej, przyczepiłem swego czasu mojej żonie”.

Wcale mu nie wierzyłam, myślałam, że głupoty gada, aż kilka lat później, z nadejściem Facebooka, do Marinelli zgłosił się jakiś facet z Belgii czy Holandii i wyszło na jaw, że jest jej przyrodnim bratem. Synem jej ojca. Najpierw nastąpił szok, a potem wszyscy się bardzo ucieszyli i z radością do rodziny go przyjęli. Jak Marinella, to tiramisu.

To ona nauczyła mnie go robić i to ona kupiła mi mikser w prezencie za odzyskanie portfela.

**Składniki do tiramisu:**  
Dwie paczki biszkoptów  
5 jajek  
pół szklanki cukru

500 g sera mascarpone  
dużo mocnej kawy

**A robimy tak:**  
Oddzielamy żółtka od białek. Z żółtek i cukru kręcimy kogiel-mogiel (mikserem, w misce). Jak już jest ukręcony, wrzucamy mascarpone i dalej miksujemy. W innym pojemniku bijemy pianę z białek na sztywno, po czym dodajemy ją do naszej masy i dalej miksujemy. Przygotowujemy np. tortownicę i kładziemy na jej spodzie pierwszą warstwę biszkoptów zanurzonych w kawie. Ja kawę wylewam do głębokiego talerza, a pierwszą warstwę biszkoptów zanurzam tak do połowy. No w każdym razie nie: full immersion, żeby ten spód tiramisu nie był tak całkiem mokry.

Na to kładę pierwszą warstwę masy. Potem znowu warstwa biszkoptów: teraz zanurzam je całe w kawie i kładę uważnie jeden przy drugim. I znowu masa z mascarpone. Nie wiem jaką tortownicą dysponujecie, mnie wychodzą gdzieś ze trzy warstwy. Kończymy masą i posypujemy wszystko kakao przez sitko. A potem wstawiamy na 24 godziny do lodówki. Jak ktoś lubi bardzo słodkie, to niech da więcej cukru. Kawa ma być z ekspresu a nie sypana z fusami. Marinella twierdzi, że należy używać mascarpone dobrej marki, tego droższego, bo ten tańszy jest za rzadki i tiramisu mogłoby się rozpląnąć. Dajcie znać jak Wam wyszło.

Ania Sitkowska

REKLAMA

**Medien Partner** **SKUP SUROWCÓW**

**ZŁOM, metale kolorowe, KARTON, GAZETA, FOLIA**

**PROFESJONALNE NISZCZENIE DOKUMENTÓW**  
oraz obsługa firm i drukarni zakładów produkcyjnych i przemysłowych

**V KONKURENCYJNE CENY**

**V DOJAZD DO KLIENTA**

Zakład przerobu i skup:  
Łazy 73  
05-085 Kampinos  
tel. 535 801 008, tel. 22 725 62 56  
[www.medienpartner.pl](http://www.medienpartner.pl)

**7 LAT KIA GWARANCJA** **Pierwsi rozpoczęliśmy WYPRZEDAŻ ROCZNIKA %**

Sprawdź: - atrakcyjne rabaty i upusty  
- korzystne finansowanie  
- darmowe ubezpieczenia

**Nowy Sportage – lepiej wyposażony w starej cenie!**

**Rabat – 3,5% w leasingu KIA**  
**Upust – 5000 zł**

**KIA**

Kia Sportage z asysem parkowania równoległego  
Funkcjonalna technologia. **Odkryj je w Kia.** **The Power to Surprise**

**MGT spółka jawna**  
Autoryzowany Dealer KIA  
Ławitz, ul. Borkmowska 75  
pn – pt 9:00 – 18:00  
sob. 9:00 – 14:00

**SALON:**  
tel. 46 830 34 25  
sprzedaz.mgt@kiamotors.pl  
tel. Kasia 707 122 777  
tel. Piotr 512 329 813

**SERWIS / CZĘŚCI / SZKODY:**  
tel. 46 830 34 25  
serwis.mgt@kiamotors.pl – tel. 797 122 776  
czesci.mgt@kiamotors.pl – tel. 512 329 810  
szkody.mgt@kiamotors.pl – tel. 512 329 809